

Parzyszek, Czesław

Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego - wciąż aktualna propozycja pastoralna

Warszawskie Studia Pastoralne 10, 110-154

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Czesław Parzyszek SAC*

Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego – wciąż aktualna propozycja pastoralna

Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, istniejące od 1835 roku, założone przez św. Wincentego Pallottiego, to szczególnie dar Boga dla Kościoła. Jest to, bowiem ciekawa propozycja pastoralna dotycząca zjednoczenia wysiłków wszystkich powołań w służbie Kościołowi dla ożywienia wiary i rozpalenia miłości. Aby lepiej zrozumieć istotę tego Dzieła spójrzmy: czym ono było w zamyśle Założyciela; jak się ono rozwijało po jego śmierci; czym ono jest dzisiaj w świetle ostatnich wydarzeń, po jego erygowaniu przez Stolicę Apostolską jako międzynarodowego stowarzyszenia wiernych wszystkich stanów i powołań oraz zatwierdzeniu i promulgowaniu jego Statutu Generalnego.

* Ks. dr hab. Czesław Parzyszek SAC – pallotyn i wykładowca na UKSW (adiunkt), w Instytucie Teologii Apostolstwa oraz w WSD w Ołtarzewie. Od 1981 r. pracuje w Zarządzie Prowincjalnym Księży Pallotynów Prowincji Chrystusa Króla w Warszawie. Od 1996 r. jest konsultorem Komisji Episkopatu ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Od 2002 r. jest członkiem Krajowej Rady Duszpasterstwa Powołań, a od 2008 jest członkiem Krajowej Rady Koordynacyjnej Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego w Polsce.

1. Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego w zamyśle św. Wincentego Pallottiego

Zjednoczenie rodziło się najpierw w umyśle Pallottiego, który wzrastał w odpowiednim środowisku. Rodziło się w niełatwych dla Kościoła czasach. Było odpowiedzią na znaki czasu, odczytane przez św. Wincentego Pallottiego. Rodziło się powoli, jak wiele dzieł w Kościele. Miało swój czas wzrostu i wydało odpowiednie owoce. Warto to wszystko poddać naukowej refleksji, choć w wielkim skrócie, wszak jest to tylko artykuł, nie pozycja książkowa.

Życie, działalność i duchowość św. Wincentego Pallottiego

Św. Wincenty Pallotti urodził się w Rzymie 21 IV 1795 r. Młodość przeżył w religijnej atmosferze domu rodzinnego.² Święcenia kapłańskie otrzymał 16 V 1818 r. Po święceniach, z racji wszechstronnej i różnorodnej działalności apostolskiej, zaprzyjaźnił się zarówno z wieloma kapłanami, jak i osobami świeckimi, którzy byli aktywnie zaangażowani w ożywianiu wiary chrześcijańskiej wśród ludności Rzymu. Jego działalność duszpasterska na wszystkich od-cinkach przynaglała go do wzbudzania współpracy między duchownymi, osobami konsekrowanymi i świeckimi. Pallotti był człowiekiem bardzo dynamicznym. Rzym dawał mu szerokie pole do działalności kapłańskiej i apostolskiej. Swoją duszpasterską troską Pallotti obejmował wiele dziedzin życia kościelnego: Każdy człowiek był dla niego ważny. Stąd rozległe były jego pola pracy kapłańskiej i apostolskiej. Był otwarty na biednych i opuszczonych; troszczył się o żołnierzy w koszarach, o robotników, studentów i więźniów; niestrudzenie słuchał spowiedzi; głosił konferencje dla kapłanów i osób konsekrowanych, prowadził misje w parafiach, organizował chrześcijańską formację młodzieży, dorosłych świeckich i duchow-

² Pokazują to liczne biografie i opracowania o nim, m.in. w języku polskim; F. Bogdan, *Na drogach nieskończoności*, Poznań 1981; tenże, *Jak złoto w ogniu. Wyzwanie św. W. Pallottiego*, Warszawa 1992; J. Wróbel, *Święty Wincenty Pallotti apostoł i mistyk*, Poznań 1982; J. Stabińska, *Wincenty Pallotti*, Pallottinum 1982; Cz. Parzy-szek, *Prekursor apostolstwa świeckich. Rzecz o Wincentym Pallottim*, seria Victores, Zabki 2007, a także dwie powieści: F. Mickiewicz, *Jedno życie to za mało*, Poznań 1994 oraz: F. Bogdan, *Znad Tybru na podniebne szlaki*, Zabki 2000. Oracowania w językach obcych ukazują prace naukowe o Pallottim. Jest ich niemało.

nych, otwierał i wspomagał sierocińce; propagował apostołstwo prasy, wspomagał działalność misyjną; był otwarty na problemy chrześcijańskiego Wschodu; zapoczątkował obchody oktawy Epifanii, które były wyrazem jedności i powszechności Kościoła; był zatroskany o formację kandydatów do kapłaństwa i odnowienie formacji kapłańskiej.³ Pallotti był człowiekiem wielkich pragnień i dokonań, który nie wzbraniał się przed żadną pracą.⁴

Nade wszystko, w centrum jego zainteresowania była zawsze troska o chwałę Bożą, zbawienie ludzi i zniszczenie grzechu. Jego przewodnie hasła brzmiały: *ad infinitam Dei gloriam* (AIDG) – dla nieskończonej chwały Bożej, *ad salvandas animas* (ASA) – dla zbawienia dusz oraz *ad destrudendum peccatum* (ADP) – dla zniszczenia grzechu. Cechą dominującą w całym życiu i działalności apostołskiej Pallottiego było nieustanne dążenie do świętości, które stało się zaczynem ożywiającym wszystkie inne dziedziny jego życia. Pallotti całkowicie pochłonięty przez Boga, wyznał: *Bóg, który jest Świętością w swej Istocie, swoją nieskończoną świętością niweczy całą mą niegodziwość, a po unicestwieniu mnie całego, zostaje we mnie Bóg, świętość niezmierna, nieskończona, odwieczna i niepojęta* (OCC X, s. 459).

Wincenty Pallotti zmarł w Rzymie 22 I 1850 r. przy kościele *San Salvatore in Onda*. W setną rocznicę śmierci został zaliczony w poczet błogosławionych przez papieża Piusa XII, a 20 I 1963 r. kanonizowany przez papieża Jana XXIII podczas trwania Soboru Watykańskiego II. Papież powiedział wtedy o Świętym: *Św. Wincenty Pallotti jest jedną z najwybitniejszych postaci w działalności apostołskiej XIX wieku, kiedy to trzeba było tyle odbudować i zrealizować po straszliwych burzach niszczących. Nie zadowolił się zwykłym ka-*

³ Por. Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska św. Wincentego Pallottiego*, Ząbki 2004, s. 61–81; tenże, *Prekursor apostołstwa świeckich. Rzecz o Wincentym Pallottim*, dz. cyt., s. 49–91; J. Wróbel, *Święty Wincenty Pallotti apostoł i mistrz*, dz. cyt., s. 40–80.

⁴ W czasie rekolekcji przygotowujących go do święceń kapłańskich, co miało miejsce 16 maja 1818 r. napisał krótko: „Proszę Boga, aby uczynił ze mnie niezamordowanego robotnika”. OCC X, s. 608 (OCC – *Opere Complete*, red. F. Moccia. Jest to wydanie krytyczne pism Pallottiego. Cały zbiór obejmuje 13 tomów, niektóre z nich są wydane w dwóch woluminach).

pląństwem. *Obmyślał inne środki, aby pozwolić ludziom poznać i pokochać Boga.*⁵

Motywym, który dynamizował wieloraką działalność apostołską św. Wincentego Pallottiego, było jego osobiste przeżywanie wiary. Fundamentem całego życia była dla Pallottiego nieskończona Miłość Boga i jego nieskończone Miłosierdzie.⁶ Odnosił to do całej Trójcy Świętej.⁷ Był przekonany, że wszystko na świecie jest dziełem niekończonej miłości Boga. Ona rozlewa się na wszystkie stworzenia, a szczególnie jest widoczna w historii ludzkości i każdego człowieka. Pallotti pisał bardzo często, że Miłość Boga ma nie tylko wymiar nieskończonej Miłości, ale także nieskończonego Miłosierdzia. Przejęty tak wielką miłością chciał wszystko czynić dla nieskończonej chwały Boga.⁸ Jego wielkie i jedynie pragnienie wyraża w słowach, które zapisał w kilka dni po święceniach subdiakonatu⁹: *Zachwyca mnie mój Bóg, nie rozum, nie wola, nie dusza, nie wzrok, nie słuch, nie powonienie, nie smak, nie mowa, nie oddech, nie ciało, nie powietrze, nie pokarm, nie napój, nie odzienie, nie łożo, nie rzeczy doczesne, nie bogactwa, nie zaszczyty, nie wyróżnienia świata, nie dostojęstwa, nie awanse, lecz Bóg! Bóg zawsze i we wszystkim.*¹⁰ Dlatego człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boże,¹¹ odnaj-

⁵ Acta SAC V, s. 367; por. *Papieże o św. Wincentym Pallottim. W 25-rocnicę kanonizacji*, kolekcja Dziedzictwo św. Wincentego Pallottiego, red. R. Forycki, P. Taras, Warszawa 1989, s. 59.

⁶ Por. OOCC IV, s. 221; XI, s. 257; WP t. I, s. 59; t. III, s. 527. Te dwa przymioty miłości Boga, miłość i miłosierdzie, występują w listach św. Wincentego Pallottiego bardzo często i zazwyczaj łącznie.

⁷ Por. OOCC XI, s. 257–258; WP, t. III, s. 527.

⁸ Por. Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 110–111. F. Bogdan we wstępie do pism Pallottiego stwierdza, że Pallotti „w młodym wieku przeżył głęboko tajemnicę Boga i Jego przymiotów”. Tenże, *Wybór pism*, t. III, s. 15 (dalej WP). W roku 1816, mając zaledwie dwadzieścia jeden lat napisał: „Bóg jedynie, jedynie, jedynie, jedynie, itd.”. Tamże, s. 38; OOCC X, s. 66.

⁹ Por. F. Amoroso, *Od nicości do pełni w Bogu*, Poznań 1991, s. 26.

¹⁰ OOCC X, s. 131; WP, t. III, s. 86.

¹¹ Por. OOCC XII, s. 60; W. Pallotti, *Bóg Miłość Nieskończona*, Ząbki 1996, s. 29 (dalej skrót: BMN); OOCC III, s. 151; WP t. I, s. 39; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 118–120; tenże, *Apostolstwo świeckich jako odpowiedź Miłosiernemu Bogu w pismach św. Wincentego Pal-*

duje sens swojego życia tylko wtedy, gdy nieustannie praktykuje miłość do Boga i bliźniego.

To doświadczenie pozwoliło Pallottiemu rozpoznać w Chrystusie Apostoła Ojca Przedwiecznego.¹² Napisał on krótko: *Pan nasz Jezus Chrystus jest Apostołem Boga Ojca Przedwiecznego, ponieważ od Niego otrzymał polecenie (mandato), aby przywrócić chwałę znieważonemu Majestatowi Jego i odkupił rodzaj ludzki, który przez grzech Adama stał się masą zatracenia* (OCC III, s. 139; WP t. I, s. 37). Wszystko, co Jezus czynił podczas swego ziemskiego życia, znajduje swe źródło w Jego miłości do Ojca i w Jego zbawczej miłości względem ludzi (por. OCC III, s. 175 nn.). Życie, które jest naśladowaniem Chrystusa, miłość względem Boga Ojca i miłość bliźniego stanowią sekret skuteczności apostołskiej każdego chrześcijanina. Dlatego miłość jest według św. Wincentego Pallottiego najistotniejszym motywem dla każdego, kto pragnie współpracować w apostołstwie.¹³ *Jeśli jej kiedykolwiek braknie, to nie ma apostołstwa katolickiego* (OCC III, s. 137). Naśladowanie Jezusa i uczestnictwo w Jego zbawczej misji są nieodłączne. A ponieważ wszyscy są wezwani do naśladowania Chrystusa, wszyscy też są zobowiązani do działalności apostołskiej (por. OCC III, s. 142).

Maryja, Królowa Apostołów, jest *po Jezusie Chrystusie, najdoskonalszym wzorem katolickiej gorliwości i doskonałej miłości. Maryja bowiem (...) tak dalece poświęciła się dziełom dla większej chwały Boga i zbawienia dusz, że swymi zasługami przewyższyła Apostołów* (OCC I, s. 7). Ten tytuł Królowej Apostołów, wraz ze sceną Wieczernika, jest dla św. Wincentego Pallottiego symbolem, programem, najskuteczniejszym przykładem i najdoskonalszym wzorem dla apostołstwa każdego chrześcijanina.¹⁴

lottiego, w: *Powołanie do apostołstwa*, red. L. Balter, Poznań–Warszawa 1975, s. 32.

¹² Por. OCC III, s. 139; WP t. I, s. 37; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 124–134.

¹³ Por. OCC I, s. 105; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 160–168.

¹⁴ Por. Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 137–159.

Czasy, w których żył św. Wincenty Pallotti

By lepiej zrozumieć wizję Dzieła Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, należałoby umieścić życie Pallottiego i jego twórczość pisarską w szerokim kontekście tego, co działo się w tamtym czasie w Europie i na świecie oraz wskazać na duchowość św. Wincentego Pallottiego, która przyczyniła się do powstania Dzieła Zjednoczenia.

Życie św. Wincentego Pallottiego przypadło na pierwszą połowę XIX wieku. Był to okres gwałtownych wstrząsów i wielkich przemian w całej Europie. Dotyczyły one wszystkich dziedzin życia politycznego, społecznego i kulturalnego. Zawirowania polityczne wywołane Rewolucją Francuską,¹⁵ rozdziły nieustanne napięcie pomiędzy próbami zachowania dawnego porządku a tendencjami do wprowadzania mniej lub bardziej radykalnych zmian społecznych. Na tego rodzaju społeczne niepokoje nakładały się ruchy, zmierzające do zjednoczenia księstw na Półwyspie Apenińskim W rozpowszechnianych koncepcjach społecznych pojawiały się we wzmożony sposób, zwłaszcza we Francji, idee wolnościowe. Coraz bardziej odczuwalna i paląca była kwestia niesprawiedliwości społecznej i wyzysku robotników.¹⁶

U schyłku XVIII wieku Kościół znalazł się w bardzo trudnej sytuacji, zarówno politycznej i społecznej, jak również duszpasterskiej. Teoria skrajnego absolutyzmu, dążącego do maksymalnego rozszerzenia władzy panujących, znalazła skrajny wyraz w dominacji państwa na wszystkich przejawach życia. Dobru państwa należało podporządkować wolę jednostek i instytucji, łącznie z Kościołem. Stąd ingerencje państwa w życie Kościoła, w jego przywileje i działalność gospodarczą, sądowniczą, a nawet w sprawy czysto wew-

¹⁵ Por. A. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków 1775–1978*, Warszawa 1983, s. 64–79; J. Hajjar, *Kościół a rewolucja*, w: *Historia Kościoła*, red. L. J. Rogier i inni, t. IV, Warszawa 1987, s. 103–119; F. G. Fernandez, *L'Ottocento ecclesiale e le sue esperienze di grazia*, „Apostolato Universale” 3(2001), s. 39–55; P. G. Martina, *Il tempo di Vincenzo Pallotti*, „Apostolato Universale” 1(1999), s. 5–16; Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków 1775–1978*, dz. cyt., s. 64–79; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 33–60.

¹⁶ Por. Z. Hanas, *Wizja Zjednoczenia – Camaldoli 1839 rok*, „Królowa Apostołów” 4(2007), s. 9–10.

nętrzne, jak sprawowanie liturgii.¹⁷ Dążenie do dominacji państwa we wszystkich dziedzinach życia była powszechna.

Pallotti jakby unikał bezpośredniego odniesienia się do wielkich wydarzeń na scenie światowej. Z pewnością je dostrzegał i bacznie obserwował. Pallotti żył w Rzymie, w centrum wydarzeń w Kościele. Ale w takich przełomowych czasach nie wydawał radykalnych ocen, lecz tworzył pozytywny program. Pallottiego najbardziej martwiła ówczesna sytuacja Kościoła po Rewolucji Francuskiej. Pallotti, jako kapłan miał świadomość odpowiedzialności za jakość życia Kościoła Chrystusowego. Ta świadomość ożywiała w nim kreatywność, inwencję i odwagę angażowania się na nowych drogach, nieznanych dotychczas w Kościele. Będzie on bronił eklezjologii żywej, twórczej, niejako w ruchu, będąc przy tym zawsze w harmonii z Kościołem katolickim, apostołskim, rzymskim. Swoją nowatorską intuicję zawsze będzie przepuszczał przez sito eklezjalnego rozpoznania, czyli w duchu Kościoła katolickiego.¹⁸

Pallotti widział potrzebę reformy Kościoła.¹⁹ Miał nawet konkretny projekt, który przedłożył papieżowi. Owe projekty reform nie

¹⁷ Por. F. G. Fernandez, *L'Ottocento ecclesiale e le sue esperienze di grazia*, art. cyt., s. 39–55.

¹⁸ Por. OCCC X, s. 212. Tutto credo, penso, e dico, e intendo dire nel senso della S. M. Chiesa. OCCC X, s. 290. I dodaje: Poddaję wszystko osądowi świętej Matki Kościół; wierzę we wszystko, w co ona wierzy i czego naucza. Odrzucam wszystko, co ona odrzuca, teraz i zawsze. OCCC X, s. 290.

¹⁹ List skierowany do kardynała Wincentego Macchiego, ówczesnego dziekana Kolegium Kardynałów. List został napisany 27 maja 1849 r. W tym czasie, z powodu rewolucji, Wincenty Pallotti ukrywa się w Irlandzkim Kolegium w Rzymie. Pisze tam serie listów, zwanych łańciskimi, ponieważ pisanymi po łacinie. Podpisuje je pseudonimem Teofilo, nie chcąc wydać swojego adresu tym, którzy go poszukiwali. List, który nas interesuje, mówi głównie o konieczności reform w Kościele. Pallotti kładzie szczególnie nacisk na wagę synodów diecezjalnych, błaga i upomina się o zwołanie soboru ekumenicznego. Oto jego fragment: „Za pontyfikatu Piusa VI, Piusa VII, i w początkach pontyfikatu Grzegorza XVI, Pan przemówił do nas według wielkiego Miłosierdzia swego i w wielkim swoim gniewie, a jednak stan nowy stał się gorszy od poprzedniego. I ponownie przemówił Pan w swym zagniewaniu i w swoim wielkim Miłosierdziu. Czy to nam nie wystarczy? Tak, nadszedł czas, by przedsięwziąć zgodnie z wola Bożą bardziej jeszcze skuteczne środki, aby wszyscy członkowie Kościoła: księża, zakonnicy i święty lud Boży, nawrócili się i zaczęli wieść życie zgodne z Prawem Bożym i nauką świętej Matki Kościoła. A wszystko to

mogłyby nawet powstać w umyśle Pallottiego bez jego pokornej samokrytyki z jednej strony, a z drugiej jego umiłowania Kościoła. Trzeba też zaznaczyć, że posiadał on również mądrość rozróżniania tego, co konieczne od tego, co odpowiednie. Będąc przekonany o konieczności pewnych reform, miał jednocześnie cierpliwą mądrość, która kazała mu czekać na odpowiedni moment. Owe dwa słowa: *konieczny* i *odpowiedni* powracają nieustannie w jego pismach,²⁰ tworząc swoiste kryterium rozpoznania zarówno osobistego, jak i eklezjalnego. Jednocześnie można zauważyć odwagę i wolność u tego apostoła Rzymu w świecie eklezjalnym tamtych czasów, podzielonym między liberalnych katolików z jednej strony i tzw. nieprzejednanych, konserwatorów i tradycjonalistów z drugiej; podzielonym między księży zakonnych i diecezjalnych; między świeckimi chrześcijanami i duchownymi. Pallotti nie osądza, nie oskarża; jego misja w Kościele nie ma charakteru kontestacji.

Aby wyrazić swoją misję w Kościele, Pallotti używa na kilku miejscach zwrotu: *un punto di mezzo*²¹, co można przetłumaczyć, jako „łącznik”, „miejsce spotkania” albo jeszcze „pomost łączący”. A to, dlatego, że Pallotti poprzez swoją działalność apostołską zamierza iść ponad podziałami, rywalizacją i zazdrością wśród duchownych. Chce być w Kościele *un punto di mezzo* między wszystkimi jego realiami. Proponuje nową formę służby Kościołowi: nie oddzielnie, ale razem na chwałę Bożą i dla zbawienia dusz; nie przez współzawodnictwo, ale przez współpracę, krzewiąc wiarę i rozpalając miłość wśród katolików, rozpowszechniając je na cały świat.²² Pallotti proponuje nową formę chrześcijańskiego zaangażowania w Kościele: bardziej otwartą, sprzyjającą współpracy, komunii i jed-

można otrzymać przy zastosowaniu zdeterminowania i łagodności, dzięki zwołaniu ekumenicznego Soboru pod wpływem natchnienia Bożego i przez łaskę Pana naszego, Jezusa Chrystusa, pod miłosiernym kierownictwem samego Boga Wszechmogącego.” S. V. Pallotti, *Lettere Latine*, Rzym 1998, s. 293–295; por. tłum. polskie: F. Bogdan, *Listy łacińskie*, Zabki 2001, s. 75.

²⁰ Por. OCCC III, s. 155, 166, 378.

²¹ Por. OCCC III, s. 4, 83, 90.

²² Por. OCCC IV, s. 8: „L’Apostolato Cattolico, eretta in Roma in ossequio e sotto la protezione della Regina degli Apostoli... diretta a promuovere la moltiplicazione de mezzi spirituali e temporalni necessari ad opportuni a ravvivare la Fede e riaccendere la carità fra Cattolici, e a propagarla in qualunque parte del mondo.”

ności. Ponieważ w Kościele jego czasów nie było struktur pozwalających na tego typu obecność, Pallotti zakłada Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, jako swoistą przestrzeń możliwej współpracy, której duszą i motorem będą wzajemna miłość na wzór Jezusa Chrystusa, Apostoła Ojca.²³ Dzieło to przybierało różne kształty, przechodziło swoistą ewolucję i do końca życia Pallottiego nie zostało ukończone w swojej strukturze.

Warto dodać, że w 1970 r. ukazała się w Austrii książka Ferdynanda Holböcka, profesora dogmatyki na Uniwersytecie w Salzburgu.²⁴ Jest to zbiór dokumentów-świadectw wielkiego umiłowania Kościoła, troski o niego, oddania. Przy każdym dokumencie podana jest krótka biografia autora. Książka prezentuje te świadectwa, mając na uwadze kryzys autorytetu Kościoła i panoszącą się zbyt daleko idącą nieodpowiedzialną krytykę w Kościele tego wszystkiego, co stare. Wśród 38 sylwetek przeważają święci, już kanonizowani. Są tam jednak duchowni i świeccy, mężczyźni i kobiety. Tę panoramę historyczną zaczyna autor od św. Ignacego Antiocheńskiego, a kończy na papieżu Pawle VI. Mamy tam Tomasza z Akwinu, Katarzynę Sieneńską, Tomasza Moora i wielu innych najwybitniejszych ludzi katolickiego świata. Na 25 miejscu znajduje się św. Wincenty Pallotti ze swoją propozycją reformy Kościoła przez zwołanie soboru powszechnego i synodów diecezjalnych.

Geneza Dzieła Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego

Pallotti widząc niełatwą sytuację Kościoła doszedł do przekonania, że duchowieństwo nie sprosta tak wielkim zadaniom Kościoła. Widział też wielkie potrzeby misyjne. Stawiał sobie pytanie, jak zaradzić tym problemom. I doszedł do wniosku, że należy zmobilizować wielkie siły ludzi świeckich, aby i oni uświadomili sobie odpowiedzialność za królestwo Chrystusowe.²⁵ W poszukiwaniu dróg zaradzenia potrzebom świata coraz dobitniej objawiała się wiara

²³ Por. OOC III, s. 138, 142.

²⁴ Por. F. Holböck, *Dilexit Ecclesiam. Er liebte die Kirche. Dokumente der Treue*, Salzburg-München 1970, s. 121–135).

²⁵ Por. J. Wróbel, *Święty Wincenty Pallotti apostoł i mistyk*, dz. cyt., s. 82.

św. Wincentego Pallottiego w moc zjednoczonych serc i niepowtarzalne *communio* Kościoła, wszystkich jego członków.

Aby dokonać religijnego odrodzenia świata, zdaniem Pallottiego, potrzeba całej armii aktywnych apostołów, nie wystarczy duchowni i osoby konsekrowane. Wszyscy uczniowie Chrystusa muszą stanąć w jednym szeregu. Zadawał sobie pytanie, czy nie powinno powstać zrzeszenie, którego zadaniem byłoby wzywać wszystkich katolików do współpracy w szerzeniu Chrystusowego królestwa, a jednocześnie wychowywać ich i angażować do dzieła apostołskiego. Czuł, że Bóg tego od niego żąda, a jednocześnie był świadomy, że sam takiemu dziełu nie podoła.²⁶ Już w 1834 r. zaczął urządzać w domu rodzinnym zebrania w gronie przyjaciół duchownych i świeckich celem poszukiwania nowych dróg i możliwości działania apostołskiego. Pierwsi stali współpracownicy Pallottiego to dla niego znak od Boga, że czas już założyć Dzieło. Z tych zebrań wyrosło Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego.²⁷ Była to grupa księży, osób zakonnych i świeckich, która współpracowała z Pallottim przy zakładaniu i ożywianiu różnych stowarzyszeń, kół młodzieżowych, oratoriów, szkół dziennych i wieczorowych oraz popieraniu różnego rodzaju dzieł miłosierdzia. Grupa ta otwierała się też na potrzeby Kościoła powszechnego stąd postanowienie o druku w języku arabskim dziełka *Prawdy wieczne* św. Alfonsa Liguoriego.²⁸

Duchowego fundamentu Dzieła Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego należy szukać w osobistym natchnieniu Ducha Świętego, które św. Wincenty Pallotti otrzymał 9 I 1835 r.,²⁹ w czasie dziękczyn-

²⁶ Por. tamże, s. 82–83.

²⁷ Tamże, s. 83. J. Wróbel podaje, że do tego grona należeli: Piervisani, późniejszy biskup w Nocera, karmelici: o. Ignacy, o. Paweł i o. Palma, kapucyn o. Serafin, profesor Jan Allemand, wicerektor rzymskiego seminarium duchownego Tomasz Borti, Rafał Melia, wicerektor kolegium Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, ksiądz Piotr Romani i inni. Spośród świeckich do najgorliwszych należeli kupiec Jakub Salvati i profesor Alkusi, rodowity Ormianin. Por. F. Bogdan, *Na drogach nieskończoności*, Poznań 1981, s. 66–67.

²⁸ Por. F. Bogdan, *Na drogach nieskończoności*, dz. cyt., s. 69; tenże, *Jak złoto w ogniu. Wyzwanie św. W. Pallottiego*, dz. cyt., s. 199; J. Wróbel, *Święty Wincenty Pallotti apostoł i mistyk*, dz. cyt., s. 84–85; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 92.

²⁹ Por. J. Wróbel, *Święty Wincenty Pallotti apostoł i mistyk*, dz. cyt., s. 84; J. Sta-

nienia po mszy świętej sprawowanej u karmelitanek w klasztorze *Regina Coeli*, Pallotti został obdarzony głębokim przekonaniem, że już wie, czego Bóg pragnie od niego. Tego samego dnia, jakby słowa zostały mu podyktowane, zapisał On w swoim *Dzienniku duchowym* modlitwę, którą tradycja pallotyńska uważa za pierwsze natchnienie założycielskie: *Boże mój, Miłosierdzie moje, Ty w nieskończonym miłosierdziu swoim zezwalasz mi wprowadzać w życie, zakładać, rozpowszechniać, doskonalić i utrwać: 1. Pobożną Instytucję Apostolstwa Powszechnego (una pia istituzione di un Apostolato universale), mającą na celu rozszerzanie wiary i religii Jezusa Chrystusa wśród wszystkich pogan i katolików; 2. Drugie Apostolstwo (altro Apostolato), mające na celu ożywianie i pomnażanie wiary wśród katolików; 3. W końcu, Instytucję powszechnej miłości (una istituzione di carità universale), mającą na celu wykonywanie wszelkich dzieł miłosierdzia tak, co do duszy, jak i co do ciała, ażeby świat poznał Ciebie, na ile to jest możliwe, ponieważ Ty jesteś nieskończoną Miłością.*³⁰

Idea była jasna. Można powiedzieć, że dzięki temu „oświeceniu” z 9 stycznia, Pallotti zdobył poznanie tego, czego Bóg oczekuje od niego. Tekst ten ukazuje, iż dla św. Wincentego Pallottiego Zjednoczenie winno być Dziełem o wielu aspektach. Przede wszystkim, aby rozszerzało wiarę i religię Jezusa. Zadanie to polega na uczynieniu wszystkiego, co można zrobić, aby prowadzić, towarzyszyć, pouczyć innych na drodze osobistego odkrycia Boga. Chodzi o podjęcie tego działania w sposób zwyczajny, wspólnotowy, strukturalny, widzialny i namacalny. Drugim aspektem Dzieła było założenie, iż ma ono składać się z osób zdolnych do prowadzenia życia w zgodności z zaangażowaniem wiary, aby stać się ewangelicznymi, otwartymi na dzieło miłosierdzia i zdolnymi do budzenia w innych pragnienia odpowiedzenia Bogu. I trzeci aspekt Dzieła wyraża się w tym, że ma to

bińska, *Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 57; F. Bogdan, *Na drogach nieskończoności*, dz. cyt., s. 67. Oświadczenie o powołaniu go do założenia potrójnego dzieła napisał Pallotti w swoim *Dzienniku duchowym*, t. I, s. 191–192; por. WP, t. I, s. 35.

³⁰ OOCC X, s. 198–199; WP t. I, s. 35; St. Stawicki, *Upuszczone dziedzictwo*, „Królowa Apostołów” 4(2007), s. 18–19; J. Murphy, *Natchnienie z 9 stycznia 1835 roku*, w: *Św. Wincenty Pallotti: życie, dzieło, charyzmat*, „Pismo Instytutu Pallottiego” 1(2008), s. 22. Tłumaczenia są nieco odmienne, ale co do istoty nie ma zasadniczych różnic.

być aktywne zaangażowanie się w urzeczywistnianie wszystkich dzieł miłosierdzia.³¹

Rozważając tajemnice wiary chrześcijańskiej, św. Wincenty Pallotti zachwyił się Bogiem, który tak cudownie stworzył wszechświat, posłał swego Jednorodzonego Syna, aby przez Jego śmierć, mękę i zmartwychwstanie dokonać dzieła odkupienia i wskazać wszystkim ludziom drogę do własnego uświęcania (por. BMN, s. 11–95). Ten zachwyt, potrzeby Kościoła i wysiłki jego wrogów oraz brak ewangelicznych robotników stanowiły podstawę dla Autora idei Apostolstwa Katolickiego, czyli Pobożnego Zjednoczenia,³² którym kierowało również gorące pragnienie dokonania wielkich dzieł dla chwały Boga. Apelował więc do każdego, kogo ożywia gorliwość o chwałę Boga oraz miłość i zrozumienie potrzeby zbawienia duszy bliźniego.³³ W duchu jednoczenia wysiłków ludzi Kościoła Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego jawi się, jako *Communio* osób i wspólnot; swoista „przestrzeń”, w której wszyscy, bez względu na różnice pochodzenia, wieku czy płęć wspólnie modlą się i pracują, aby nastąpiło królestwo Boże.³⁴

Pallotti widział cel Zjednoczenia bardzo uniwersalnie, jako obejmujący wszystkie dziedziny działalności apostolskiej Kościoła: rozszerzanie religii Chrystusowej wśród niewierzących, ożywianie i pomnażanie wiary wśród katolików oraz łączenie wszystkich sił

³¹ Por. J. Murphy, *Natchnienie z 9 stycznia 1835 roku*, dz. cyt., s. 23.

³² Por. OCCC V, s. 154–155; OCCC IV, s. 120–125; WP t. I, s. 46–47 i 141–142.

³³ OCCC IV, s. 119; WP t. I, s. 46. Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego to *signum distinctivum* znak rozpoznawczy, charakterystyczny dla całego Dzieła św. Wincentego Pallottiego, to istotna zmienna całego charyzmatu apostolskiego Pallottiego, czego nigdy nie można ominąć, zostawić na boku, zapomnieć, czy potraktować tylko ubocznie. Jest to dzieło całego jego życia, któremu oddał wszystkie swoje siły i wyraził miłość do Boga, Kościoła i ludzi. Dzieło, które nigdy nie zeszło z pola jego uwagi. Ono było pierwsze, najważniejsze. Sprawa Kongregacji Księży i Braci to sprawa wtórna i służebna względem całego Dzieła. Zjednoczenie dla Pallottiego to sposób jak obudzić olbrzyma, który drzemie w uspiętym religijnie laikacie. Por. E. Weron, *Budzenie olbrzyma. Laikat duchowość apostolstwo Akcja Katolicka*, Poznań 1995. Książka w całości poświęcona jest tej sprawie. Również Papieże czasów Pallottiego i żyjącego po nim o tej jego zasadniczej postawie mówili. Por. *Papieże o św. Wincentym Pallottim*, dz. cyt.

³⁴ Por. OCCC I, s. 1–2.

materialnych i duchowych, aby Bóg był znany i kochany na całym świecie w sposób możliwie doskonały.³⁵ Był to program mający na celu zjednoczenie duchowieństwa, zakonników i wiernych świeckich we wspólnym działaniu, które stanowiłoby odpowiedź na ówczesne problemy. Przewidywał on trzy rodzaje apostołstwa powszechnego: propagowanie wiary wśród niekatolików i niewierzących; ożywianie wiary, zachowanie jej i wzrost wśród katolików; rozpalenie powszechnej miłości.

Słowo *powszechny* miało dla Wincentego trzy znaczenia. Znaczyło to, że *ogarnia każde miejsce, obejmuje wszystkie osoby i wszystkie potrzeby bliźnich tak duchowne, jak doczesne*”, *łączy wszystkich w wykonywaniu wszelkich dobrych dzieł, w sposób, który pozwala wszystkim pozyskiwać wszystkich dla Jezusa Chrystusa oraz rozszerzać wszelkimi możliwymi sposobami królestwo wiary i chrześcijańskiej miłości, przy jednoczesnym niszczeniu grzechu*.³⁶ Pallotti bardzo mocno akcentuje, że *Apostolstwo Katolickie znajduje się pod opieką Królowej Apostołów, Najświętszej Maryi; zostało wsparte błogostawieństwem udzielonym przez Głowę Kościoła i jest wspomagane przez wielu kardynałów, którzy do niego się zapisali*.³⁷

Początki Dzieła Zjednoczenia

Pallotti zwrócił się do Kościoła o zatwierdzenie i potwierdzenie jego wizji Dzieła, opartej na doświadczeniu z 9 I 1835 r. Program tego dzieła przedstawił kardynałowi wikariuszowi Odescalchiemu. Zatwierdzenie Dzieła Pallotti otrzymał 4 IV 1835 r. Kardynał Odes-

³⁵ Por. OOC X, s. 198–199; WP t. I, s. 35; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 93.

³⁶ OOC V, s. 155; WP t. I, s. 142; por. OOC III, s. 143 i WP t. I, s. 39. Por. F. Bonifazi, *St. Vincent Pallotti's Legary*, Baltimore 1989, s. 119–126. J. Stabińska pisze, że „Katolickie”, „powszechnie” to znaczy wszechgarniające. Por. *Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 71.

³⁷ OOC V, s. 163; WP t. I, s. 145. Pallotti wymienia nazwiska kardynałów, prałatów rzymskich, biskupów, wikariuszy apostołskich na misjach, następnie generałów i prokuratorów generalnych różnych Kongregacji głównych, następnie wielu innych duchownych świeckich i zakonnych, świątłych kaznodziejów, rekolekcjonistów działaczy społecznych, oraz uczonych w różnych dziedzinach. Do Zjednoczenia należą też księżęta, literaci, adwokaci, notariusze, księgowi, sekretarze oraz w wielkiej liczbie przedstawiciele różnych zawodów i rzemiosł. Por. WP t. I, s. 162.

chalchi zlecił Pallottiemu udanie się do wiceregenta Rzymu, Antoniego Piatti celem zatwierdzenia dla wsparcia inicjatyw apostołskich grupy; zatwierdzenie takie Pallotti uzyskał 11 VII 1835 r. Ojciec Święty Grzegorz XVI udzielił tysięcznych błogosławieństw Pobożnemu Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego, a wraz z nim każdemu dziełu pobożności i gorliwości, któremu to Zjednoczenie się poświęci.³⁸ Dzień 4 IV 1835 r. uważa się za dzień oficjalnego powstania Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego.³⁹ Tworzył go początkowo Komitet złożony z 16 członków z czterech narodowości.⁴⁰

W maju tego samego roku Pallotti skierował swój słynny apel (*Apel Majowy*).⁴¹ Został zaadresowany do każdego, kogo ożywia gorliwość o chwałę Boga oraz miłość i zrozumienie potrzeby zbawienia duszy bliźniego, wyjaśniając w nim ideę nowego Dzieła oraz cel nowego Pobożnego Zjednoczenia. W tym *Apelu* Wincenty odwołuje się do znaków czasu, którymi są m.in.: wszelkie zgorszenia, jakich współczesny mu człowiek jest świadkiem; wielka potrzeba wiary, zauważalna nawet u narodów niechrześcijańskich; brak robotników na żniwie Pana. Rozważając powyższe problemy, Pallotti ukazuje po-

³⁸ Tamże, s. 57.

³⁹ Por. OCCC III, s. 139–143; tamże IV, s. 3; WP t. I, s. 37.

⁴⁰ Por. OCCC V, s. 3–5; WP t. I, s. 44–45. W Archiwum Generalatu zachował się oryginalny spis pierwszych szesnastu członków „Apostolstwa Katolickiego”. Lista wskazuje, że od początku Zjednoczenie było wspólnotą osób duchownych i świeckich, natomiast obco brzmiące nazwiska pozwalają już na pierwszy rzut oka wnioskować, iż była to wspólnota o charakterze międzynarodowym. Zachował się także 42-stronicowy dokument, napisany przez jednego z najbliższych współpracowników św. Wincentego, ks. Rafała Melię. Pismo, zawierające wiele ręcznych poprawek św. Wincentego i skierowane do Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, należy do serii pism, które miały na celu obronę Zjednoczenia i uzasadnienie jego natury i celów. Pismo jest bardzo cennym źródłem historycznym. W piśmie wymienione są nazwiska niemal trzydziestu kardynałów, którzy byli członkami Zjednoczenia. Ponadto zawiera długą listę duchownych (przełożonych generalnych różnych zgromadzeń zakonnych, prokuratorów generalnych, pracowników kongregacji i innych instytucji Stolicy Apostolskiej), którzy na piśmie złożyli swoje pochlebne opinie nt. Dzieła Pallottiego. W Archiwum zachowało się prawie czterdzieści opinii od proboszczów rzymskich parafii (przy czym dla całości obrazu należy stwierdzić, że w tym czasie w Rzymie istniały 54 parafie). Por. Z. Hanas, *Wizja Zjednoczenia – Camaldoli 1839 rok*, art. cyt., s. 5–6.

⁴¹ Odezwa liczy 12 stron: OCCCIV, s. 119–141; WP, t. I, s. 46–53.

trzebę powstałego Dzieła, któremu nadał miano Apostolstwa Katolickiego, chcąc, aby było ono w Kościele jakby ewangeliczną trawą, która wszystkich wzywa, która wszystkich zaprasza, która rozbudza gorliwość wszystkich wiernych należących do każdego stanu, zawodu i stanowiska, aby wszyscy, po wszystkie czasy współdziałali skutecznie i wytrwale, we wzroście, obronie i szerzeniu wiary i miłości.⁴² Dąży do tego, aby się zjednoczyć i zaprosić jak największą ilość wiernych do połączenia się z nimi, zarówno celem wspólnej modlitwy do Ojca Niebieskiego o wystarczająco wielki zastęp robotników ewangelicznych w Jego winnicy, jak i do współpracy przy jego wychowywaniu i utrzymywaniu, przez swoje dobrowolne ofiary.

Rozum, bowiem i doświadczenie – pisze Pallotti – wykazują, że zazwyczaj dobro, jakie czynimy w pojedynkę, jest ograniczone, niepewne i krótkotrwałe, i że nawet najszlachetniejsze wysiłki jednostek nie mogą przynieść wielkiego owocu w dziedzinie moralnej i religijnej, o ile nie są zespolone i skierowane do wspólnego celu. Powzięto więc decyzję, aby po otrzymaniu od Władzy Kościelnej zatwierdzenia wielką ilość gorliwych katolików zjednoczyć i utworzyć z nich jedno Pobożne Zjednoczenie pod nazwą *Apostolstwa Katolickiego* i pod opieką Królowej Apostołów. Zjednoczenie to jednakże zamierza nie tylko połączyć działalność ewangeliczną, modlitwy i ofiary swoich członków, ale także i osób innych, gotowych, choć jeden jedyny raz je wesprzeć w tym celu, aby przyczynić się do rozbudzenia wiary i pobożności wśród chrześcijan oraz pomnożyć środki sprzyjające zachowaniu i rozkrzewianiu katolickiej religii. Z tego też względu jest ono tak pomyślane, że wszyscy katolicy, duchowni i świeccy, mężczyźni i kobiety, wykształceni i niewykształceni, biedni i bogaci, szlachta i lud, bez względu na społeczną warstwę, zawód i stan majątkowy, mogą doń należeć.⁴³ Samo Dzieło

⁴² OCCC I, s. 4–5; por. F. Amoroso, *Od nicości do pełni w Bogu*, dz. cyt., s. 109.

⁴³ Por. OCCC IV, s. 122–123; WP, t. I, s. 46–47. Wyrażenia, których używa Pallotti wskazują, jak bardzo bliskie jest to Dzieło jego sercu. Powie on wprost: „I czyż można sobie wyobrazić coś miłszego Bogu nad cel, jaki stawia Pobożne Zjednoczenie (*pia associazione*), mianowicie nad pracę, pomoc i modły w intencji nawrócenia dusz? Bóg po to jedynie stworzył w czasie ludzi, aby ich uszczęśliwić w wieczności. Pragnieniem Jego jest wszystkich zbawić i oświecić światłem prawdy w wieczności [...] Święty Dionizy Areopagita powiada, że ze wszystkich dostojnych, szlachetnych i

z natury swojej nie zdąży do tego, aby zakładać w Kościele nowe instytucje, lecz by ożywiać w nim już istniejące dzieła i zabiegać o skuteczność ich apostołskiej działalności.⁴⁴

Rozwój Dzieła Zjednoczenia

Z całą energią Pallotti zabrał się do realizacji nakreślonych celów i planów: organizował oktawy Epifanii, prowadził działalność w kościele Świętego Ducha, rozpowszechniał literaturę religijną i dewocjonalną, głosił kazania, prowadził rekolekcje, misje ludowe, nowenny, jak również odczyty, prywatne rozmowy i korespondencje, przeprowadzał zbiórki na potrzeby misyjne.⁴⁵ Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego przybierało różne kształty, ewoluowało. Można wskazać na trzy zasadnicze etapy kształtowania się i rozwoju Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego.⁴⁶

Pierwszy etap obejmujący lata 1835–1839. Był to okres, w którym Zjednoczenie można określić, jako ruch masowy. Było to Zjednoczenie otwarte na wszystkich. Istotną była współpraca w realizacji celu Zjednoczenia wyrażającego się w konkretnej pracy, modlitwie czy ofiarach materialnych.⁴⁷ Był to czas zgłaszania się współpracowników z różnych krajów.⁴⁸ Do Zjednoczenia miały wchodzić trzy gru-

świateł dzieł Boskich, najświętszym, najszlachetniejszym i najbardziej Boskim dziełem jest współdziałanie z zamierzeniami, wola i miłociwymi pragnieniami Boga.”

⁴⁴ Por. OOC I, s. 1–3; WP, t. 1, s. 205–207; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 95.

⁴⁵ Por. J. Wróbel, *Święty Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 87; F. Bogdan, *Na drogach nieskończoności*, dz. cyt., s. 58. Druk „Prawd wiecznych” stał się impulsem bezpośrednim powstania dzieła Świętego. Por. J. Stabińska, *Wincenty Pallotti*, dz. cyt. s. 60.

⁴⁶ Por. OOC III, IV, V; WP t. I, ss. 1–199; J. Stabińska, *Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 60–71; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 95.

⁴⁷ Por. Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 96.

⁴⁸ Są to bliscy współpracownicy Pallottiego lub wspierający dzieło duchowo lub materialnie. Trzymając się pism Pallottiego, można wskazać różne grupy współpracowników. Pierwsza lista (16 osób 14 księży i 2 świeckich) to członkowie zapisani do dzieła. Por. OOC V, s. 3–6. Listę tę sporządził sam Pallotti, gdy wysyłał prośbę do kard. Odeschaliego o zatwierdzenie dzieła. Por. OOC IV, s. 1–3. Drugą listę znajdujemy w protokole spotkania z dnia 14 lipca 1835 roku. Por. OOC V, s. 6–7. J. Kupka podaje noty biograficzne 22 najbliższych współpracowników. Por. tenże,

py:⁴⁹ współpracownicy w ścisłym tego słowa znaczeniu – zrzeszeni (*operai associati*) duchowni i świeccy, którzy osobiście i bezpośrednio zajmowali się pracą apostołską nad zbawieniem bliźnich. Niektórzy z nich mieli prowadzić życie wspólne. Byli to pracownicy, którzy mogli całkowicie poświęcić się kierownictwu i służbie Zjednoczeniu, złączeni węzłem współzawodniczącej i pokornej miłości oraz zgromadzeni w odpowiednim domu, tworzą część centralną i motor tegoż Zjednoczenia (*corpo centrale e motore della pia Società*).⁵⁰ Następnie, współpracownicy duchowi – pomocnicy duchowi (*coadiutori spirituali*) zobowiązywali się wspierać Apostolstwo Katolickie przede wszystkim modlitwą, pokutą i cierpieniem.⁵¹ Wreszcie współpracownicy ofiarodawcy (*contribuenti*) za pomocą ofiar pieniężnych lub darów w naturze starali się przyczynić do ożywienia i rozkrzewienia wiary.⁵² Przynależność do Zjednoczenia była dla wielu zaszczytem. Pallotti prosił i uzyskał od wielu zakonów dopuszczenie Zjednoczenia do dóbr duchowych.⁵³ Zaczęły się pierwsze trudności ze strony władz kościelnych podważające samą nazwę⁵⁴ i obrona Pallottiego⁵⁵.

Vincenzo Pallotti e i suoi primi collaboratori: preti, fratelli, suore e laici, „Apostolato Universale” 4(2002) nr 7, s. 69–89. J. Korycki opisuje kontakty Pallottiego ze swoimi przyjaciółmi świętymi. Por. tenże, *Vincenzo Pallotti e suoi amici santi*, „Apostolato Universale” 4(2002) nr 8, s. 97–114; zaś P. G. Liverani kreśli kontakty Autora ze świeckimi. Por. tenże, *Vincenzo Pallotti e i laici*, tamże, s. 115–132. J. Stabińska wspomina o zgłoszeniach członkowskich, które płynęły różnymi kanałami i z różnych krajów. Por. *Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 61; por. J. Hettenkofer, *Historia Piae Societatis Missionum (1835–1935)*, Roma 1935, s. 28–30.

⁴⁹ Por. OCCC IV, s. 264–265; WP t. I, s. 100.

⁵⁰ Por. OCCC IV, s. 265–271; WP t. I, s. 100; J. Stabińska, *Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 61–62; J. Wróbel, *Święty Wincenty Pallotti*, dz. cyt. s. 91.

⁵¹ Por. OCCC IV, ss. 271–276; WP t. I, s. 101; J. Wróbel, *Święty Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 91–92; J. Stabińska, *Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 62–63; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 96.

⁵² Por. OCCC IV, s. 276–281; WP t. I, s. 101–102; J. Wróbel, *Święty Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 92; J. Stabińska, *Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 63.

⁵³ Por. OCCC V, s. 13–20; WP t. I, s. 103–107; J. Stabińska, *Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 63.

⁵⁴ Por. J. Stabińska, *Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 63. Szerzej na ten temat piszą: F. Bogdan, *Na drogach nieskończoności*, dz. cyt., s. 87–94 oraz J. Wróbel, *Święty Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 103–105.

⁵⁵ Por. OCCC III, s. 175–186; WP t. I, s. 145–148; J. Stabińska, *Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 63–68; J. Wróbel, *Święty Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 107–108; F. Bog-

Po wyjaśnieniach Pallottiego 25 III 1838 r. Zjednoczenie ostatecznie zawiera kontakt z Papieską Komisją Pomocy, mający na celu przejęcie administracji Kolegium Fuccioli; tym samym Zjednoczenie zostało pośrednio uznane przez Kościół jak zrzeszenie publiczne o osobowości prawnej dla diecezji Rzymskiej.⁵⁶

Lata 1837–1839 były dla Pallottiego szczególnie trudne. Najpierw miała miejsce epidemia cholery, która pojawiła się latem 1837 r. Naliczono w Rzymie około 5 tysięcy przypadków śmiertelnych. Pallotti dawał z siebie wszystko, by pomagać chorym i umierającym aż do ostatniej chwili. Niewiele spał, aby tylko służyć potrzebującym i pocieszać śmiertelnie przerażonych. Śmierć zabrała mu ojca, który został pochowany we wspólnej mogile. Zmarło też kilku przyjaciół i współpracowników. Pallotti wyszedł z tej epidemii bardzo osłabiony. Dokuczało mu poczucie winy, że mało zrobił dla Zjednoczenia. W Testamencie duchowym zapisał: *Był już rok 1839, a to, co dotyczy natury, zadań i celu Pobożnego Zjednoczenia, nie było jeszcze ujęte na piśmie. Muszę wyznać, że mój nieuporządkowany tryb życia był przyczyną tego, iż nie zostało to zrobione* (OCCC III, s. 25).⁵⁷

Drugi etap Zjednoczenia to lata 1839–1841. W 1839 r. Pallotti, przebywając na rekonwalescencji w Camaldoli, nakreślił pod technieniem Ducha Świętego gigantyczny plan całego Dzieła.⁵⁸ Punktem wyjścia jest sprecyzowanie celu. Pallotti pragnął wspólnoty, która miałaby na względzie jeden jedyny cel: ożywiać wiarę i rozpalać miłość, aby zapanowała jedna Owczarnia pod jednym Pasterzem. Takie lub bardzo zbliżone sformułowanie celu powtarza się bardzo

dan, *Na drogach nieskończoności*, dz. cyt., s. 91–94.

⁵⁶ Por. D. Murphy, *Rozwój ZAK*, w: *Św. Wincenty Pallotti życie, dzieło, charyzmat*, dz. cyt., s. 35.

⁵⁷ Por. St. Stawicki, *Upuszczone dziedzictwo*, art. cyt., s. 21.

⁵⁸ Por. OCCC I, s. 1–346; J. Stabińska, *Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 68–69; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 97; Z. Hanas, *Wizja Zjednoczenia – Camaldoli 1839 rok*, art. cyt., s. 4–13; St. Stawicki, *Upuszczone dziedzictwo*, art. cyt., s. 21. W Camaldoli Pallotti przebywał od 10 lipca do 28 października 1830 r. 21 sierpnia Pallotti zaczyna pisać dzieło *Pobożne Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego*. Manuskrypt liczy 364 strony. Por. OCCC II, s. 1–566.

często w różnego rodzaju statutach, odezwach, formularzach przyjęcia członków itp. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na jeden charakterystyczny szczegół. Pallotti przeprowadzając w okresie późniejszym korektę i rewizję swoich tekstów kładł nacisk na używanie pojęcia *ponownie ożywiać wiarę* (*ravvivare la fede*) w miejsce takich sformułowań jak *propagować* czy *rozszerzać* wiarę (*propagare la fede*).⁵⁹ W opisie Zjednoczenia znajdziemy nie tylko generalne wytyczne, ale też szereg praktycznych i konkretnych wskazań (włącznie z opisaniem używanej pieczęci, sposobu, jak przeprowadzać spotkania czy jak wybierać osoby na odpowiednie funkcje itp.). Można bez wątplenia powiedzieć, że była to wizja oparta na konkretnych życiowych doświadczeniach.

Chodziło o podjęcie istotnych zadań Kościoła wychodzących naprzeciw potrzebom świata. Nie wszyscy robią wszystko. W ramach Dzieła istnieją swego rodzaju specjalizacje. Pallotti nazywa je prokurami.⁶⁰ Ich zadaniem jest inspirowanie określonej działalności na różnych szczeblach: generalnym, rejonowym, prowincjalnym, diecezjalnym i lokalnym. Istniało ich dwanaście, podejmują one troskę o różne dziedziny odpowiedzialności za świat, m.in.: duchowe, intelektualne i pastoralne przygotowanie duchownych do pracy duszpasterskiej; prowadzenie misji i rekolekcji ludowych wśród wiernych; zaangażowanie dla pracy misyjnej; prowadzenie dzieł charytatywnych dla ubogich; edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży; po-

⁵⁹ Por. Z. Hanas, *Wizja Zjednoczenia – Camaldoli 1839 rok*, art. cyt., s. 7. Przykładem jest wydrukowana w 1839 r. *Książeczka wpisu do Apostolstwa Katolickiego* („Pagella di aggregazione all’Apostolato Cattolico”) z naniesionymi ręcznie przez Pallottiego poprawkami w 1848 r. Wydrukowane określenie, iż członkowie Zjednoczenia winni pomnażać środki „dla zachowania i propagowania pobożności i wiary katolickiej” zostało przez Pallottiego zastąpione przez słowa: „dla ponownego ożywiania Wiary i ponownego rozpalania Miłości między Katolikami, oraz rozszerzania jej na całym Świecie”. Podobne zmiany wprowadził on w tekście modlitwy, gdzie pojęcia „ponownie ożywiać”, „ponownie zapalać” oraz „rozpowszechniać” zostały w tekście wyróżnione. Por. OCCC, V, s. 347–354, w szczególności strony 350, 352 i 353.

⁶⁰ Por. OCCC I, s. 18–391; WP t. I, s. 244–348; F. Amoroso, *Od nicości do pełni w Bogu*, dz. cyt., s. 109–111; Z. Hanas, *Wizja Zjednoczenia – Camaldoli 1839 rok*, art. cyt., s. 7; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 97.

szukiwanie kontaktów i współpracy z innymi grupami w Kościele; praca duszpasterska wśród ludności wiejskiej; praca duszpasterska i charytatywna wśród więźniów; pomoc materialna i duchowa dla chorych; formowanie kultury duchowej i moralnej wśród arystokracji i innych grup społecznych, czemu miały służyć obchody Oktawy Epifanii; szerzenie różnych form pobożności zaakceptowanych przez Kościoł; doraźna i bezpośrednia pomoc charytatywna dla potrzebujących (sierot, młodzieży z trudnych środowisk itp.); koordynowanie i organizowanie pomocy dla wcześniej wymienionych działalności.⁶¹ Wincenty postanowił, że każda prokura ma swego patrona Apostoła, funkcję koordynacyjną (trzynastej prokurze) powierzył wstawienictwu św. Pawła. Zasadnicza praca dokonuje się w prokurach lokalnych, których celem jest metodyczne i planowe staranie się o bardziej owocne wykonywanie dzieł miłości i gorliwości przez rozbudzanie wśród duchowieństwa świeckiego i zakonnego, oraz ludu większego zainteresowania sprawami świętego posługiwania i dziełami charytatywnymi, co do ciała i co do ducha, przynoszącymi bliźnim pożytek.⁶²

Lista potrzeb skonstruowana przez Pallottiego wynikała z doskonałej znajomości ówczesnego świata oraz obserwacji dokonań innych osób i instytucji w Kościele. Można powiedzieć, że opis Pallottiego jest jakby kompasem, który wyznacza kierunki działalności na przyszłość. W tej perspektywie kieruje on czytelnika na całe spektrum duchowych i materialnych potrzeb ówczesnego świata (por. WP t. I, s. 341). Geniusz Pallottiego polegał na tym, iż dostrzegł on konieczność „koordynacji” tych wszystkich wysiłków. Za czasów Pallottiego istniały albo powstawały różne zgromadzenia zakonne, zajmujące się poszczególnymi obszarami działalności Kościoła. Również jego Dzieło ma istnieć po to, aby odpowiedzieć na potrzeby każdego człowieka (por. WP t. I, s. 341). Powyższy opis ma charak-

⁶¹ Por. OOC I, s. 152–377; WP t. I, s. 277–348; F. Bogdan, *Jak złoto w ogniu*, dz. cyt., s. 214–215; Z. Hanas, *Wizja Zjednoczenia – Camaldoli 1839 rok*, art. cyt., s. 8–9; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 97.

⁶² Por. OOC I, s. 18–391; WP t. I, s. 244–348; F. Amoroso, *Od nicości do pełni w Bogu*, dz. cyt., s. 109–111; F. Bogdan, *Na drogach nieskończoności*, s. 104–105; tenże, *Jak złoto w ogniu*, dz. cyt., s. 214–215.

ter całościowego (holistycznego) ujęcia, z drugiej zaś strony widać w nim tendencję do systematycznego opisu apostołskich działań.

Pallotti zdawał sobie sprawę, że niełatwo jest zrealizować tak potężne i wielostronne dzieło, ale uważał, że nie należy tracić otuchy i odwagi tak bardzo potrzebnej do owocnej współpracy.⁶³ Pallotti był realistą i wiedział, wyzwania nie są po to, by deprymować, ale by podrywać do działania. W swej realistycznej ocenie nie ukrywał obaw, czy uda się zrealizować całe Dzieło. Pisał jednak, że należy dążyć do wysokich celów, aby osiągnąć przynajmniej część pragnień. Dzieło nigdy nie zostało zrealizowane w takiej postaci. W tym okresie zmieniły się grupy wchodzące w skład Zjednoczenia. Odpadła trzecia grupa ofiarodawców. Nie powiodło się też utworzenie pierwszej grupy, tj. grupa pracowników zrzeszonych, gdyż nie potrafili oni sprostać wyznaczonym zadaniom. Nawet druga grupa, pomocników duchowych, wymagała przeorganizowania. Wincenty przyjął istnienie wewnętrznej i zewnętrznej części Dzieła (Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego i Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego).⁶⁴

Proponując system prokur, Wincenty Pallotti nie chciał tworzyć Kościoła w Kościele (por. OCCC I i II). Nigdy nie mylił swojej sprawy ze sprawą Kościoła, ani nie sprowadzał sprawy Kościoła do swojej. Starał się zawsze, nie oczekując osobistej satysfakcji, słuchać i służyć Kościołowi z całego serca.⁶⁵ Zresztą właśnie, dlatego uważa Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego za Ciało Pomocnicze Kościoła, ożywiane nie interesem czy ambicją własną, ale wyłącznie prawdziwą gorliwością i miłością ewangeliczną (OCCC I, s. 45). Przez prokury Pallotti chciał wyjść z klasycznego podziału Kościoła, to znaczy przekroczyć granice diecezji, parafii, zgromadzenia zakonnego czy prowincji, które nie odpowiadały podstawowej strategii jego fundacji, to znaczy współpracy wszystkich, wszystkimi niezbęd-

⁶³ Por. OCCC I, s. 1–397; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 97–98.

⁶⁴ Por. Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 98.

⁶⁵ W swoim *Dzienniku duchowym*, w listopadzie 1826 r., gdy odbywał rekolekcje u Lazarystów na Montecitorio, Pallotti zapisał: „Moja modlitwa i praca chciałbym, na ile to możliwe, przysporzyć dobra Kościołowi, tak jakby to mnie powierzono troskę o jego dobro powszechne”. OCCC X, s. 151.

nymi i stosownymi środkami. Dlatego opisuje strategię Zjednoczenia następującymi słowami: *Wszystkie części powinny być powiązane w taki sposób, aby jedna podtrzymywała drugą w stanie ciągłej czujności i ciągłego ruchu, tak, aby żadna nie uległa samowoli, spadkowi gorliwości czy odstąpieniu od pracy* (OCCC III, s. 156–157). W ten sposób Pallotti podnosi wartość i uprzywilejowuje strukturę zespołową względem struktury hierarchicznej; wspólnotową względem indywidualnej; włączającą względem wyłączającej, gdyż rozum i doświadczenie dowodzą, że zazwyczaj dobro czynione osobno jest jałowe, wątpliwe i krótkotrwałe; a najszlachetniejsze starania jednostek do niczego nie prowadzą, jeśli nie są podporządkowane wspólnemu celowi.⁶⁶ Należy podkreślić, że prokury miały ambicje rozpatrywać i odpowiadać na wszystkie potrzeby Kościoła i świata, posługując się odczytywaniem znaków czasu: aktualne potrzeby Kościoła (por. OCCC III, s. 215), aktualny stan świata (por. OCCC IV, s. 387), obecny wiek (por. OCCC V, s. 167), czy jeszcze wielkie i niezliczone potrzeby duchowe i doczesne wszystkich ludzi (por. OCCC X, s. 431).

Zjednoczenie według tej wizji Pallottiego jest otwarte na wszystkie powołania chrześcijańskie, na wszelkie formy życia i posługi. Mogą do niego przynależeć mężczyźni i kobiety, świeccy i duchowni, małżonkowie, osoby konsekrowane, zrzeczenia, parafie, klasztory, kolegia i instytuty charytatywne. Warunkiem przynależności jest zdecydowany wysiłek na rzecz wiarygodnego życia chrześcijańskiego, co wymagało solidnej formacji. Zjednoczenie nie jest ani zakonem, ani zgromadzeniem zakonnym, lecz pewną formą zrzeczenia w ramach Kościoła otwartą na wszystkich wierzących, w której zasada jednoczącą jest więź współzawodniczącej miłości. Jest zrzeczeniem – wspólnotą, które chce dotrzeć do wszystkich katolików, aby obudzić w nich świadomość i apostołską odpowiedzialność

⁶⁶ Por. OCCC IV, s. 122. Dzięki tym zapatrywaniom i propozycjom Pallotti objawia się jako apostoł nowoczesny i prorocki. Można by powiedzieć: „niewidzialny myśliciel” Soboru Watykańskiego II. A zatem nie dziwi, że został on kanonizowany przez Jana XXIII zaledwie cztery miesiące po rozpoczęciu Soboru Watykańskiego II. W dniu jego kanonizacji, 20 stycznia 1963 r., Jan XXIII tak powiedział o Pallottim: „Ten święty jest jedną z najwybitniejszych postaci działalności apostołskiej XIX w. Nie zadowolili się zwykłą posługą duszpasterską. Szukał ciągle nowych sposobów prowadzenia ludzi do Boga użyć ich kochać Go”. Acta SAC t. V, s. 367.

oraz zachęcić i zaangażować do współpracy na rzecz ożywienia wiary i miłości oraz głoszenia Ewangelii pośród wszystkich narodów. Zjednoczenie chce zaangażować wszystko to, co jest odpowiednie i stosowne do apostołstwa.⁶⁷

Wizja *Zjednoczenia* zapisana w Camaldoli na pierwszy rzut oka wydaje się odległa od rzeczywistości społecznej. Nie świadczy to jednak o słabości tej wizji, ale raczej o jej uniwersalności i ponadczasowości. Była to – po pierwsze – wizja posiadająca najgłębsze duchowe korzenie. Wynikała ona z modlitwy i kontemplacji, z dążenia do osobistej świętości i z pragnienia naśladowania Chrystusa. Po wtóre była to wizja oparta o realne, zarówno pozytywne, jak i negatywne doświadczenia życiowe. Po trzecie, można ją określić, jako wizję całościową, obejmującą najrozmaitsze potrzeby ówczesnego świata i Kościoła. I wreszcie – była to wizja systematyczna, w której jest widoczny z jednej strony podział pracy i działań apostołskich, a z drugiej głęboka świadomość, że potrzebna jest koordynacja i kooperacja.⁶⁸

Stawiano sobie pytania, czy ta wizja Pallottiego jest bardziej utopią czy planem możliwym do zrealizowania? Jeden z najbliższych współpracowników Pallottiego, ks. Rafał Melia, twierdził, że wizja z Camaldoli jest to mistrzowskie dzieło Założyciela. W swym świadectwie w czasie procesu beatyfikacyjnego mówił, że polecał on swoim księżom, ufając, że w przyszłości zostanie zrealizowane.⁶⁹ D. Pistella zebrał wypowiedzi różnych osobistości w czasie uroczystości beatyfikacyjnych Pallottiego w 1950 r.⁷⁰ Cytuje m.in. słowa przewodniczącego Włoskiej Akcji Katolickiej Vittorino Veronese: *Wincenty Pallotti był faktycznie prekursorem naszego ruchu: na podstawie intuicji, z jaką zdiagnozował złe tendencje swojej epoki, wiedział on, że odseparowanie ludzi świeckich z życia Kościoła przynosi jako skutek dechrystianizację społeczeństwa. Głosił on koncepcję apostołstwa, które – jak podkreślał – jest prawem i obowiązkiem każdej*

⁶⁷ Por. D. Murphy, *Rozwój ZAK*, art. cyt., s. 36–37.

⁶⁸ Por. Z. Hanas, *Wizja Zjednoczenia – Camaldoli 1839 rok*, art. cyt., s. 12–13.

⁶⁹ Por. F. Amoroso, *San Vincenzo Pallotti, Romano*, Rzym 1962, s. 134.

⁷⁰ Por. D. Pistella, *Saint Vincent Pallotti, The Patron of Lay Apostolate*, New York 1963.

ochrzczonej osoby. Zastosował przy tym metody tak wszechstronne i nowoczesne, że jego plan zapisany w 1839 roku daje jakby przegląd całej Akcji Katolickiej.⁷¹ Pallotti był realistą i wiedział, wyzwania nie są po to, by deprymować, ale by podrywać do działania.

Trzeci, ostatni, etap zjednoczenia obejmuje okres od 1842 r. do śmierci Pallottiego (1850 r.). Był to czas urealnienia wizji Zjednoczenia. Bardzo dużo czasu poświęcił Pallotti na kształtowanie centralnej części Zjednoczenia, jednak nie stracił nigdy z horyzontu całego Dzieła powierzonych mu przez Boga. Reguły z 1839 r. usiłował zastosować do Kongregacji Księży i Braci.⁷² Jej punktem wyjścia ma być życie Jezusa Chrystusa. Członkowie Kongregacji nie mają składać publicznych ślubów, lecz tylko uroczyste poświęcenie się. W 1846 r. powstała Kongregacja Księży i Braci. Pallotti wyobrażał ją sobie, jako wspólnotę żyjącą wprawdzie według rad ewangelicznych, ale nie będącą wspólnotą na wzór wspólnot zakonnych. W ten sposób pojęta wspólnota księży i braci miała stanowić pomost łączący duchowieństwo diecezjalne z duchowieństwem zakonnym, aby tym lepiej móc ożywiać oba te stany duchem apostołskiej miłości i gorliwości.⁷³ Wspólnota Sióstr została założona po to, aby coraz bardziej ożywiać miłość i gorliwość wśród osób płci żeńskiej, zakonnych i świeckich.⁷⁴ W tym okresie znów odżyły trudności.⁷⁵

⁷¹ Tamże, s. 143n.

⁷² Por. WP t. II w całości jest poświęcony temu dziełu. J. Wróbel, *Święty Wincenty Pallotti*, dz. cyt., s. 113–120; F. Bogdan, *Na drogach nieskończoności*, dz. cyt., s. 107; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 98.

⁷³ Por. OOC VII, s. 2–8; WP t. II, s. 43–45.

⁷⁴ Por. E. Weron, *Apostolstwo Katolickie. Zarys teologii apostołstwa*, Poznań 1987, s. 193–195.

⁷⁵ Por. Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 98; F. Bogdan, *Na drogach nieskończoności*, dz. cyt., s. 85–116; tenże, *Jak złoto w ogniu*, dz. cyt., s. 204–214. Były to trudności różnego rodzaju, o różnej sile i zakresie. Są one wpisane w jej dzieje od początku. Przykładowo ukazać je można na różnym tle. Przede wszystkim były to trudności dotyczące nazwy i charakteru Dzieła: Zjednoczenie angażowało świeckich do apostołstwa, a to w tamtych czasach zdawało się być domeną hierarchii, w szczególności sposób, w kompetencji Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Różne były dzieje Zjednoczenia aż do zmiany nazwy ze Stowarzyszenia i Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego na Pobożne Stowarzyszenie Misyjne. Następnie były to trudności na tle zrozumienia natury Zjednoczenia:

Pobieżny ogłąd historii zakładanej przez Pallottiego instytucji ukazuje, że intensywny rozwój przeżywała ona w latach 1835–39. Przez te lata od momentu zaaprobowania Zjednoczenia do zamiaru wycofania tej aprobaty przez papieża Grzegorza XVI Zjednoczenie rozwijało się według intuicji, jaką posiadał św. Wincenty Pallotti. Dla wszystkich członków Zjednoczenia Pallotti pozostawił następujący testament: *Starajcie się zaangażować na rzecz (...) rozkrzewiania Pobożnego Zjednoczenia, jak gdybyście Wy wszyscy byli sami wybrani przez Pana naszego Jezusa Chrystusa na jego założycieli* (WP t. I, s. 202).

2. Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego po śmierci jego Założyciela

Wydawać by się mogło, że Dzieło tak wzniosłe winno szybko przynosić owoce. Jednak tak się nie stało. Otrzymało przecież tysiączne błogosławieństwo od papieża Grzegorza XVI. Po śmierci Pallottiego trudności z nazwą doprowadziły do tego, że jego Dzieło w pewnej chwili nosiło na sobie objawy śmierci.⁷⁶ Papież Pius IX 9 IV 1854 r. nadał Dziełu nową nazwę: *Pobożne Stowarzyszenie Misyjne*.⁷⁷ Zmieniona nazwa nie naruszyła istoty, celu i postaci Dzieła Pallottiego, składającego się z różnych części: z grupy księży i braci, z grupy sióstr oraz członków „agregowanych”.⁷⁸ Nigdy nie wygasła

Dzieło Pallottiego nieporównywalne do żadnego z już istniejących, Dzieło o ogromnym rozmachu, utożsamiane z naturą i zadaniami Kościoła. Trzeba też wspomnieć o trudnościach na tle pragmatycznym: ze Związkiem Lyońskim, trudnościach z realizacją zbyt wielkich zadań stawianych Zjednoczeniu. I wreszcie były to trudności na tle dostosowania idei Zjednoczenia do konkretnych czasów, potrzeb, epok. Tamże.

⁷⁶ OOCC III, s. 24; WP t. I, s. 200.

⁷⁷ Por. F. Bogdan, *Jak złoto w ogniu*, dz. cyt., s. 219. Nazwa ta pozostała aż do 1947 roku, w którym generał Polak, ks. Wojciech Turowski wpłynął na przywrócenie nazwy Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego (SAK). Por. *Acta SAC*, t. I, s. 6. Zdaniem ks. generała S. Freemana, lekceważenie tego tytułu byłoby błędem. „Chociaż nigdy nie był on ulubionym tytułem naszego Założyciela, to przecież stał się opatrnościowym środkiem, który pomógł pallotyńskim misjonarzom zanieść na wszystkie kontynenty ukrytą spuściznę duchową przeżywaną w Kościele.”

⁷⁸ Takie jest przekonanie ks. R. Melli. Por. D. Pistella, *Questioni storiche pallottine*, w: *Attualità del messaggio pallottino nella Chiesa*, Grottaferata 1977, s. 45–66; J. Hettenkofer, *Historia Piae Societatis Missionum (1835–1935)*, Roma 1935, s. 141. Księża: Rafael Melia, Karol M. Orlandi, Franciszek M. Vaccari, Ignacy Auconi, Józef Fa

świadomość, że SAK jest częścią większego dzieła Zjednoczenia. Zjednoczenie przeżywało coś w rodzaju niepokojącego letargu.⁷⁹

Można powiedzieć, że lata od 1854 – to okres oddalania się od siebie: księży i braci, sióstr oraz świeckich. W tym czasie rozdzielenia Stowarzyszenie księży i braci doświadczyło potrzeby poszukiwania i realizowania właściwej sobie tożsamości eklezjalnej i prawnej, ze szczególnym ukierunkowaniem, poprzez misje, na rozszerzenie swej działalności w ponad 40 krajach wszystkich kontynentów. Również Siostry Pallotyńki podjęły autonomiczną działalność, otwierając szkoły, bursy i kolegia żeńskie. Świeccy współpracownicy pallotyńscy, po śmierci Pallottiego, powrócili do ich eklezjalnej anonimowości; stali się współpracownikami apostołstwa hierarchicznego Kościoła, w służbie Papieżowi, Biskupom i kapłanom, to znaczy Akcji Katolickiej.⁸⁰

Myśl o Zjednoczeniu odżyła w 1947 r., gdy została przywrócona temuż Stowarzyszeniu właściwa nazwa, a nowo wybrany generał ks. Wojciech Turowski mógł zakomunikować członkom VIII Kapituły Generalnej, że papież Pius XII udziela swego błogosławieństwa Stowarzyszeniu i *całemu Zjednoczeniu Apostołstwa Katolickiego*.⁸¹ Sama zaś Kapituła podejmuje uchwałę, w której stwierdza, że ruch apostołski z Schönstad jest współczesną realizacją dzieła Pallottiego.⁸² Ten fakt sprawia, że Stowarzyszenie zaczyna stawiać sens swego istnienia w kategoriach Zjednoczenia. Na Kapitule w 1959 r.

di Bruno uczynili wszystko, aby podtrzymać dzieło Założyciela, choć nie mieli takiego autorytetu jak Pallotti. Istniały trzy klasy: księża i bracia SAK, siostry i współpracownicy zewnątrzni. Poszczególni ludzie mieli świadomość przynależności do Zjednoczenia, np. Elżbieta Sanna prosi o pochowanie jej w kościele SS. Salvatore in Onda, motyw: jej przynależność do Zjednoczenia. Formularze wpisowe do Dzieła były w użyciu przez długi czas po śmierci Pallottiego. Wspólnota księży i braci oraz wspólnota sióstr rozwijały się autonomicznie i zajmowały się własnymi dziełami apostołskimi. Członkowie agregowani włączali się we współpracę w różne dzieła apostołskie. Tamże.

⁷⁹ Por. F. Bogdan, *Jak złoto w ogniu*, dz. cyt., s. 223; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 99.

⁸⁰ Por. D. Murphy, *Rozwój ZAK*, art. cyt., s. 38.

⁸¹ Por. F. Bogdan, *Jak złoto w ogniu*, dz. cyt., s. 223.

⁸² Genezę tego Ruchu w skrócie przedstawia J. Dyl, *Pallotyńki w Polsce w latach 1907–1947*, Lublin 2001, s. 323–329.

Stowarzyszenie wyraziło wolę realizowania idei Pallottiego o apostołstwie powszechnym. Rozwijały to kolejne Kapituły Generalne, podkreślając, że Dzieło Pallottiego składa się z trzech części: Stowarzyszenia, Sióstr oraz innych członków Zjednoczenia.⁸³

Przyczyną ożywienia Dzieła Pallottiego było uznanie wkładu Pallottiego w rozwój apostołstwa, zwłaszcza ludzi świeckich w XIX wieku, który był znaczący, a nawet prekursorski.⁸⁴ Z nauką Pallottiego zapoznał się papież Pius IX. Próbą zastosowania jej w życiu było powołanie przez papieża stowarzyszeń, które dały początek Akcji Katolickiej. Myśl Pallottiego przetrwała w nauce następców Piusa IX, o czym świadczy fakt, że każdy z nich wspominał św. Wincentego Pallottiego.⁸⁵ Pius XI ogłaszając heroiczną cnót nazwał W. Pallottiego poprzednikiem Akcji Katolickiej.⁸⁶

Sobór Watykański II dając pierwszeństwo ujęcia Kościoła, jako tajemnicy komunii i misji oraz potwierdzając w nim pluralizm podstawowych powołań (pasterzy, osób konsekrowanych i świeckich) – oficjalnie uznał, że wszyscy stanowią jeden Kościół Chrystusa; mają przestrzeń, inną misję i posługi, lecz zawsze stanowią jeden Lud Boży. W ten sposób Kościół Chrystusowy nie może istnieć bez pasterzy, bez życia konsekrowanego i wiernych świeckich. Kanonizacja W. Pallottiego po pierwszej sesji Soboru Watykańskiego II była kolejnym krokiem w kierunku rozwoju Zjednoczenia. Motywy skłaniające papieża do ogłoszenia dekretu kanonizacyjnego właśnie

⁸³ Por. tamże; F. Bogdan, *Na drogach nieskończoności*, dz. cyt., s. 205–220; Cz. Parzyszek, *Duchowość apostołska według św. Wincentego Pallottiego*, dz. cyt., s. 99.

⁸⁴ Wystarczającym dowodem może być list Pawła VI do przełożonego generalnego Stowarzyszenia Apostołów Katolickiego ks. W. Möhlera, w którym Papież pisze o wielkim i bardzo dziś aktualnym zadaniu po Soborze Watykańskim II, które Pallotti powierzył do wykonania swym synom w dziedzinie apostołstwa świeckich. Szczególniej wagi nabiera następujące zdanie: „... najwyższy autorytet Soboru zatwierdził to, co z całych sił starał się urzeczywistnić wasz Prawodawca i Ojciec”. AAS 3(1965), s. 227.

⁸⁵ Por. *Papieże o św. Wincentym Pallottim*, dz. cyt. Zawarte są tam: Dekret o heroicznosci cnót Piusa XI; trzy dokumenty Piusa XII, siedem różnych przemówień Jana XXIII wraz z dekretem kanonizacyjnym; dwa dokumenty Pawła VI oraz cztery przemówienia Jana Pawła II.

⁸⁶ Przemówienie Piusa XI z dnia 24 stycznia 1932 roku w języku polskim znajduje się w: *Papieże o św. Wincentym*, dz. cyt., s. 9–13.

w czasie trwania soboru Jan XXIII podał w homilii kanonizacyjnej: *Najwyższy kapłan pragnie tej uroczystości, ponieważ spodziewa się stąd jak najobfitszego pożytku (...). Ten sługa Boży, żywy wzór dobroci zapalał ludzi wszelkiego stanu i wieku do pomagania biskupom i kapłanom, a czynił to z taką gorliwością, że papież Pius XI ogłosił go poprzednikiem Akcji Katolickiej...*⁸⁷ Tę samą myśl podjął papież Paweł VI w przemówieniu, które wygłosił w katedrze we Frascati (w dniu 1 IX 1963 r.). Nazwał wtedy Pallottiego zwiastunem przyszłości.⁸⁸ Przyczynkiem może być także list Pawła VI do przełożonego generalnego Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego ks. W. Möhlera, w którym papież stwierdził, że *najwyższy autorytet Soboru zatwierdził to, co z całych sił starał się urzeczywistnić wasz Prawodawca i Ojciec.*⁸⁹

Z kolei, XII Nadzwyczajna Kapituła Generalna Księży Pallotyńów (lata 1968/69) podjęła pracę nad dostosowaniem Prawa do wskazań Soboru Watykańskiego II. Była ona profetyczna w tym sensie, że ojcowie kapitulni wypracowali istotne zasady odnowy i wezwali, aby nadać odnowie autentyczne korzenie, aby znaleźć w odpowiednim czasie odpowiednie rozwiązanie.⁹⁰ Znalazło to wyraz w obecnym Prawie Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego.⁹¹ XIII Kapi-

⁸⁷ AAS 55(1963), s. 801–807; *Acta SAC* 5(1962–1964), s. 263; por. E. Weron, *Święty Wincenty Pallotti w oczach Jana XXIII*, „Homo Dei” 32(1963), s. 70; Cz. Parzysek, *Nauka Wincentego Pallottiego w świetle Konstytucji Soboru Watykańskiego Drugiego „Lumen gentium” i Dekretu „Apostolicam actuositatem”*, Lublin 1970, s. 21.

⁸⁸ „Pallotti był zwiastunem przyszłości. Zapukał do sumień świeckich w Kościele. Prawie o sto lat uprzedził odkrycie następującego faktu: w świecie laików do tego czasu biernym, ospałym, lęklwym i niezdolnym do wypowiedzania się istnieje wielka zdolność służenia dobru. Jak puka się do drzwi, tak on zapukał do sumień świeckich w Kościele i sprawił, że wytrysły zeń nowe energie: użyczył laikatowi pojęcia tych możliwości, które dla poszczególnych perspektyw dobra w nim tkwią i przez to wzbogacił społeczeństwo dużą liczbą powołań do aktywnego i męznego wyznawania wiary, gdzie dotychczas istniała jedynie bierna i spokojna akceptacja tej wiary (...). Wincenty Pallotti udziela nam lekcji w najwyższym stopniu aktualnej, o wielkiej godności powołania, które równoznaczne jest, jak się to dziś zwykło mówić z wiekiem dojrzałości laikatu...” *Papieże o św. Wincentym Pallottim*, dz. cyt., s. 64.

⁸⁹ AAS 3(1965), s. 227.

⁹⁰ Por. *Dokumenty Nadzwyczajnej Kapituły Generalnej*, rozdz. 5, nr 14.

⁹¹ Por. *Prawo Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, Poznań 1982. Najnowsza wersja Prawa Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego w języku polskim pochodzi

tuła Generalna zatwierdziła ostatecznie nowe Prawo Stowarzyszenia, które poprzedza *Wprowadzenie*⁹² będące wykładnią nauki o Zjednoczeniu. *Wprowadzenie* to przyjęły Siostry Pallotynki oraz inne Wspólnoty powstałe z inspiracji Pallottiego, jako wspólne dziedzictwo, a charyzmat św. W. Pallottiego stał się dziedzictwem Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, wielką kartą historii Zjednoczenia. Ponadto Prawo Stowarzyszenia mówi jasno, że mistrzem w życiu duchowym i w działalności apostołowskiej jest założyciel święty Wincenty Pallotti.⁹³ Zjednoczenie zaczęło się rozwijać w wielu krajach, jak drzewo o pokaźnych rozmiarach, które ciągle wypuszcza nowe gałęzie i liście.⁹⁴ W Polsce troska o Zjednoczenie widoczna jest od chwili przybycia pallotyńów w 1907 r.⁹⁵

z 2007 roku.

⁹² Por. *Prawo Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego. Wprowadzenie*, Poznań 2007, s. 11–15.

⁹³ Tamże, nr 17.

⁹⁴ Por. F. Bogdan, *Jak złoto w ogniu*, dz. cyt. s. 224. Oprócz Pallotyńów, Pallotynek istnieje i działa część zewnętrzna, składająca się z apostołskich zrzeszeń, ruchów czy poszczególnych osób, podejmujących w duchu Pallottiego różne zadania apostołskie. Por. tamże, s. 224–226.

⁹⁵ Por. F. Cegielka, *Apostolat Katolicki w Polsce*, w: *Pallotyni w Polsce*, Warszawa 1935, s. 189–192. Zaszczepienie apostołowskiej myśli Pallottiego zawdzięczamy ks. Alojzemu Majewskiemu, który po pracy na misjach w Kamerunie 11 listopada 1907 r. przybył na tereny polskie. W roku 1934 przybywają Siostry Pallotynki Misjonarki. Ks. A. Majewski od pierwszej chwili podejmuje dzieło Zjednoczenia, czuje się za nie odpowiedzialny. O Zjednoczeniu informuje na łamach czasopisma „Królowa Apostołów”, do Zjednoczenia przyjmuje nowych członków. Rok 1911 uważa się, jako formalny początek Zjednoczenia w Polsce. A. Majewski podkreśla znaczenie formacji członków Zjednoczenia: temu celowi ma służyć „Królowa Apostołów” i „Apostoł wśród świata”. Od 1925 roku odbywają się rekolekcje dla współpracowników; od roku 1930 powstają koła współpracowników; od 1931 odbywają się zjazdy współpracowników w wielu częściach Polski; od 1934 roku odbywają się miesięcznie dni odnowy. Por. F. Bogdan, *Jak złoto w ogniu*, dz. cyt., s. 228–229; J. Stańska, *W dziękczynieniu trzeba wyprzedzać słońce. Ks. Alojzy Majewski SAC*, Poznań 1997; J. Dyl, *Pallotyni w Polsce w latach 1907–1947*, dz. cyt., s. 312–329; Cz. Parzyszek, *Religijne i społeczne funkcje pallotyńów w Polsce*, w: *Kościół Socjologia Statystyka*, red. L. Adamczuk, E. Firlit, A. Ochocki, T. Zembrzusi, Warszawa 1999, s. 48–52. W ramach Zjednoczenia godną uwagi akcją podejmuje ks. Stanisław Szulmiński, która rozpowszechnia się pod nazwą: „Apostolat Pojednania”. Chodzi w niej o działalność unijną, a nawet ekumeniczną. Powstał w ten sposób szeroki ruch apostołatu pojednania, którego przewodnią ideą było dążenie do pojednania chrześ-

Ważnym motywem ciągłego ożywiania Dzieła Pallottiego i jego aktualności były liczne kontakty Jana Pawła II z Pallotynami, podczas których wygłaszał przemówienia na temat aktualności św. Wincentego Pallottiego. Mówił o tym na wielu miejscach i przy różnych okazjach. Wskazuje na to specjalna publikacja, która zawiera orędzia, homilie i przemówienia Jana Pawła II do Rodziny Pallotyńskiej.⁹⁶ Znaczące były słowa wypowiedziane 6 X 1998 r. do uczestników XVIII Zebrania Generalnego Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, które integralnie związane jest z Dziełem Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego.⁹⁷ Powiedział on m.in. *Głosić Chrystusa tak, aby obraz Boga na nowo znalazł się w centrum życia każdego człowieka – oto ostateczny cel „nowej ewangelizacji. Wy, w sposób szczególnie powołani jesteście na mocy waszego charyzmatu do ożywiania wiary i do rozbudzania miłości w każdym środowisku (...). Tak właśnie postępował św. Wincenty Pallotti, który troszczył się jedynie o wewnętrzną odnowę ludzi i o ich uświęcenie. Chcąc naśladować jego apostołską gorliwość, sami musicie przede wszystkim dążyć do świętości (...). Ta świadomość jest wam potrzebna, abyście mogli wnieść swój wkład w dzieło nowej ewangelizacji (...). Wasz Założyciel powtarzał często, że „dar uczestniczenia w zbawianiu dusz jest najbardziej Boskim darem (OCC XI, s. 257). Darem tym winiecie się dzielić nie tylko między sobą w łonie waszego zgromadzenia, ale także ze świeckimi, waszymi współpracownikami w codziennej pracy apostołskiej. (...). W ten sposób Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, założone przez św. Wincentego Pallottiego, pozwoli wam*

cijan wschodnich z Kościołem powszechnym. Por. F. Bogdan, *Jak złoto w ogniu*, dz. cyt., s. 229; J. Stabińska, *Za Chrystusem Apostołem. Ksiądz Stanisław Szulmiński (1894–1941)*, Ząbki 1994. Inne formy apostołatu pallotyńskiego dziś: por. F. Bogdan, *Jak złoto w ogniu*, dz. cyt., ss. 228–231; Cz. Parzyszek, *Religijne i społeczne funkcje pallotynów w Polsce*, art. cyt., s. 52–55.

⁹⁶ Jan Paweł II, *Orędzia – Homilie – Przemówienia do Rodziny Pallotyńskiej*, opr. J. Kupka, Poznań–Ząbki 2007.

⁹⁷ Tamże, s. 175–179; Giovanni Paulo II, *Lavorate uniti e concordi per essere autentici testimoni del Vangelo a coloro che incontrate nel vostro quotidiano ministero (ai partecipanti al. Capitolo generale della Società dell’Apostolato Cattolico – Pallottini, 6 ottobre 1998)*, w: *Insegnamenti di Giovanni Paulo II, XXI, 2–1998* (luglio–dicembre) Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2000, s. 670–673; w *Acta SAC XIX*(1998), s. 141–143; „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 2(1999), s. 45–46.

nie tylko wyzyskać bogate zasoby waszych wspólnot, ale także włączyć się w główny nurt apostołskiej misji Kościoła w dzisiejszym świecie.⁹⁸ W tym przemówieniu Jan Paweł II wyraźnie połączył ideę Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego św. Wincentego Pallottiego z ideą nowej ewangelizacji, o którą sam zabiegał.

Nowym impulsem do zrozumienia Zjednoczenia dziś był jubileusz 150-lecia jego założenia w 1985 roku, jako łaski nowego początku. Z tej okazji ukazało się wiele cennych dokumentów na temat Zjednoczenia.⁹⁹

3. Zjednoczenie według zasad zatwierdzonych przez Kościół

Kościół doszedł do świadomości, że uczynienie z siebie domu i szkoły komunii (NMI 43) należy do jego właściwości, specyfiki jego działania i stało się szczególnym dla niego wyzwaniem w Trzecim Tysiącleciu, co może stać się możliwe tylko wtedy, gdy najpierw zacznie krzewić się duchowość komunii (NMI 43). Szerzenie takiej duchowości komunii Kościół powierza w szczególności instytutom życia konsekrowanego oraz świeckim, którzy pragną dzielić ich charyzmat (por. NMI 46). Uświadomiono sobie, że jest to bardzo zbieżne z charyzmatem Zjednoczenia, jaki założył św. Wincenty Pallotti.

Wspólne świętowanie 150-lecia założenia Zjednoczenia zaowocowało nowym modelem współpracy, utworzeniem Komisji 86, opracowaniem podręcznika formacji *Wezwani po imieniu*, utworzeniem Międzynarodowej Rady Zjednoczenia i Centrów Koordynacyjnych Zjednoczenia. Przygotowania i świętowanie dwusetnej rocznicy uro-

⁹⁸ Jan Paweł II, *Oređzia – Homilie – Przemówienia do Rodziny Pallotyńskiej*, dz. cyt., s. 176–179.

⁹⁹ Oto niektóre z nich: *Apostolstwo Stowarzyszenia dzisiaj. Rozwój i wyzwanie*, Rzym 1989 (jest to dokument Rady Generalnej); *Na wspólnej drodze wspólna służba*, Rzym 1990 (Dokument Końcowy XVI Zebrania Generalnego); *W Zjednoczeniu dla Ewangelizacji*, Rzym 1992 (Dokument Końcowy XVII Zebrania generalnego); *Spuścizna i wizja Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego Dwusetna rocznica urodzin Świętego Wincentego Pallottiego 1795–21 kwietnia 1995*, Rzym 1993; *W Dynamice wierności*, Rzym 1996 (List Przełożonego Generalnego SAC ks. S. Freemana, który jest refleksją nad wydarzeniami ostatnich lat historii pallotyńskiej); *Wierni Przyszłości*, Rzym 1999 (Dokument Końcowy XVIII Zebrania Generalnego).

dzin W. Pallottiego w 1995 r. stanowiły impuls do wypracowania tak ważnego dokumentu, jakim było Spuścizna i wizja ZAK oraz pierwszy projekt Statutu Generalnego ZAK (*Statut ZAK, Projekt 2000*). Zrodziło się pragnienie, aby nadać formę oficjalną oraz bardziej do wartościować tę więź miłości poprzez duchowość św. Wincentego Pallottiego, pogłębiona formację i nie naruszając odrębności powołań, poprzez odpowiednią również formę prawną.

Powstały Projekt Statutu Zjednoczenia potrzebował zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską. I tu rozpoczął się dłuższy dialog Generalnej Rady Koordynacyjnej ZAK ze Stolicą Apostolską. Najpierw powstało pytanie: kto jest kompetentny, by zatwierdzić tenże Statut: Kongregacja ds. IŻK i SZA czy Rada ds. Świeckich? Ostatecznie uznano, że winna to uczynić Rada ds. Świeckich. Generalna Rada Koordynacyjna ZAK podjęła dłuższy dialog z sekretarzem tejże Rady, ks. abpem Stanisławem Ryłką, który trwał prawie trzy lata i zakończył się szczęśliwie pod koniec 2003 r.

Rada Generalna Zjednoczenia zwróciła się do Papieskiej Rady ds. Świeckich o erygowanie Zjednoczenia, jako międzynarodowego stowarzyszenia wiernych, jak również o zatwierdzenie Statutu Generalnego Zjednoczenia. 28 X 2003 r. Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego otrzymało Dekret Papieskiej Rady ds. Świeckich, w którym czytamy m.in.: *Uznając celowość dalszego podążania w kierunku pełnego urzeczywistnienia ideałów św. Wincentego Pallottiego, jak również pragnąc nadać nowy rozmach w szerzeniu charyzmatu właściwego Zjednoczeniu Apostolstwa katolickiego w Kościele i w świecie;*

W oparciu o treść artykułów 131–134 Konstytucji apostolskiej Pastor Bonus o Kurii Rzymskiej i kanonu 312 § 1, 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego, Papieska Rada ds. Świeckich dekretuje:

1) erygowanie Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, jako międzynarodowego publicznego stowarzyszenia wiernych na prawie papieskim, z osobowością prawną, według normy zawartej w kanonach 298–320 i 327–329 Kodeksu Prawa kanonicznego;

2) *zatwierdzenie – na pięcioletni okres ad experimentum – Statutu Generalnego, należycie uwiarygodnionego, którego kopię złożono w archiwum Dykasterii.*

*Watykan, dnia 28 października 2003, Święto Apostołów Szymona i Judy Tadeusza. Podpisali: Guzman Carriquiry – podsekretarz; Abp Stanisław Ryłko – przewodniczący.*¹⁰⁰

Przez pięć lat Statut był wprowadzany w życie, testowany, oceniany, i przeformułowywany. Przeróbki i poprawki nie świadczyły o tym, jakoby Statut był źle napisany, ale uznano, że jest potrzeba, aby niektóre artykuły i punkty zostały zmodyfikowane w celu znalezienia jak najlepszego ich wyrażenia. Kryterium, którym się kierowano, było takie, żeby Statut w możliwie najlepszy sposób wyrażał to, czym jest Zjednoczenie, żeby był jasny i klarowny. Krajowe Rady Koordynacyjne były zapraszane do podejmowania studium i oceny Statutu. Również trzy zarządy wspólnot centralnych Zjednoczenia były zaangażowane w prace nad Statutem. Konsultowaliśmy się również z wieloma ekspertami. Została także utworzona komisja mieszana do podjęcia studium nad Statutem Generalnym i przedyskutowania podanych sugestii, komentarzy, propozycji.¹⁰¹

Statut Generalny Zjednoczenia, zatwierdzony w 2003 r. określił naturę, organizację i zadania apostolskie całego Zjednoczenia. Definicję Zjednoczenia znajdujemy w dwóch artykułach obecnego projektu Statutu Generalnego.¹⁰² Artykuł pierwszy Statutu ZAK przytacza definicję podaną przez XVII Zebranie Generalne SAC. Brzmi

¹⁰⁰ Pontificio Consiglio per i Laici, *Decreto (di erezione canonica e di approvazione dello Statuto dell'Unione dell'Apostolato Cattolico)*, „L'Osservatore Romano”, anno CXLIV, n. 17 (43.553), giovedì 22 gennaio 2004, Città del Vaticano 2004, p. 8. W języku polskim tekst Dekretu znajduje się w: *Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego. Statut Generalny ad experimentum*, Rzym 2003, s. 9–12.

¹⁰¹ Komisja ta pracowała we współpracy z ks. Hubertem Sochą SAC i z członkami Sekretariatu Generalnego ZAK. W wyniku tej współpracy powstała nowa, zmodyfikowana wersja Statutu. Ten właśnie Statut został przedstawiony członkom Zebrania Generalnego ZAK, które miało miejsce w 2007 roku. Na tym spotkaniu był obecny Adam Sikora – członek Generalnej Rady Koordynacyjnej, siostra Stella Holisz SAC i ks. Czesław Parzysek SAC – ówczesny przewodniczący Krajowej Rady Koordynacyjnej w Polsce.

¹⁰² Por. *Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego. Statut Generalny ad experimentum*, dz. cyt., nr 1, 8.

ona następująco: *Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, jako dar Ducha Świętego jest komunią (communio) wiernych, którzy, żyjąc według charyzmatu św. W. Pallottiego, starają się wzbudzać współodpowiedzialność wszystkich ochrzczonych za ożywianie wiary i za rozpalamie miłości w Kościele i w świecie, i w ten sposób dążyć razem z nimi do jedności w Chrystusie.*¹⁰³ Jest to określenie Zjednoczenia od strony teologicznej. Zaś artykuł ósmy Statutu jest próbą znalezienia miejsca Zjednoczenia w strukturach kościelnego prawa i brzmi następująco: *Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego jest międzynarodowym publicznym stowarzyszeniem wszystkich stanów i powołań, na prawie papieskim por. kan. 298–320 i 327–329). Jest ono erygowane przez Stolicę Apostolską i kieruje się normami Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz artykułami niniejszego Statutu.*¹⁰⁴

Był to czas radości, ponieważ papieska Rada ds. Świeckich uznała celowość dalszego podążania w kierunku pełnego urzeczywistnienia ideałów św. W. Pallottiego, jak również poparła nasze pragnienia nowego rozmachu w szerzeniu charyzmatu właściwego Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego w Kościele i w świecie. Abp Ryłko podczas homilii w czasie triduum przed uroczystością św. W. Pallottiego 2004 r. powiedział wyraźnie: *Kościół dzisiejszy potrzebuje Was i Waszego zaangażowania apostołskiego (...). Charyzmat wasz wcale się nie zestarzał, nie stracił swojej pierwotnej świeżości i wciąż oczarowuje współczesnych. Podziękujmy Duchowi Świętemu za tę nieustanną młodość charyzmatu Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, będącego znakiem nadziei dla Kościoła i dla Was.*¹⁰⁵

Gdy chodzi o polską rzeczywistość Zjednoczenia, to już na początku lat 80-tych powstały autonomiczne wspólnoty z własną tradycją, i strukturami, a przede wszystkim ze specyficznym dla nich celem, wyakcentowaniem szczególnych elementów pallotyńskiej duchowości (np. na płaszczyźnie szerzenia kultu Miłosierdzia Bożego, czy specyficznej pracy z poszczególnymi grupami zawodowymi, jak

¹⁰³ Tamże, nr 1.

¹⁰⁴ Tamże, nr 8.

¹⁰⁵ Homilia wygłoszona 24 stycznia 2004 roku w Bazylice św. Wawrzyńca w Rzymie. Tekst znajduje się w: J. Murphy, *Zjednoczenie dzisiaj*, dz. cyt., s. 49.

nauczyciele, służba zdrowia itp.), z własnym programem formacyjnym oraz zadaniami i sposobem ich realizacji, aprobowanymi przez kolejne Zarządy Prowincjalne także poprzez udział ich członków w programach formacyjnych, zjazdach i aktach przyjęcia członków do Zjednoczenia.¹⁰⁶ Powstałe w ten sposób niżej wymienione wspólnoty – dziś o zasięgu regionalnym, lub krajowym – są przez kolejne Zarządy Prowincji Chrystusa Króla, potem także Prowincji Zwiastowania Pańskiego uznawane za wspólnoty Zjednoczenia, choć nie posiadały do tej pory formalnego przyjęcia czy agregowania do Zjednoczenia, ze względu polityczną sytuację Kościoła w powojennej Polsce.¹⁰⁷ Działalność jednak już od roku 1986 Zespół koordynacyjny Zjednoczenia w Polsce. W jego skład wchodził wyższy przełożeni pallotyńscy i pallotynek i delegowani członkowie wspólnot Zjednoczenia. Zespół ten wybrał w 1994 roku spośród swoich członków Krajową Radę Koordynacyjną Zjednoczenia w Polsce.¹⁰⁸ Powstały też Lokalne Rady Koordynacyjne. Księża Biskupi Diecezjalni otrzymali Statut ZAK. Odbył się już w Polsce w maju 2005 r. Generalny

¹⁰⁶ Por. R. Forycki, S. Rudziński, *Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego*, w: *Kalendarz KA 1986*, s. 32; Alina Petrowa-Wasilewicz, *Leksykon ruchów i stowarzyszeń w Kościele*, KAI, Warszawa 2000, s. 229–231, 226–228.

¹⁰⁷ Należy pamiętać, że w Polsce była wyjątkowa sytuacja polityczna, panująca do zakończenia II wojny światowej. Szczególnie w związku z zakazem i po rozwiązaniu wszelkich organizacji katolickich w roku 1949, nie było możliwe tworzenie Zjednoczenia, czy jego wspólnot, w sensie kościelnej organizacji. Trzeba było nawet niszczyć lub ukrywać spisy współpracowników, aby uniknąć zarzutów istnienia jakiejś (nielegalnej) organizacji. Taki stan rzeczy od strony prawa państwowego istniał aż do 17 maja 1989 roku, tj. do ogłoszenia nowej ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego przyznającej Kościołowi swobodę organizowania swego życia religijnego w naszym kraju.

¹⁰⁸ W sposób formalny obecnie do Zjednoczenia w Polsce należą następujące wspólnoty: Wspólnoty Królowej Apostołów ZAK z centralą w Ołtarzewie; Wspólnoty Apostolskie ZAK z centralą w Otwocku; Wieczerniki Miłosierdzia Bożego ZAK z centralą w Częstochowie; Ogniska Miłosierdzia Bożego ZAK również z centralą w Częstochowie; Wspólnota „Infinitam” w Warszawie–Zaciszu; Wspólnota „Ecclesia” też w Warszawie–Zaciszu; Wspólnota Wieczernikowa ZAK w Ursusie; Wspólnota ZAK – Chojnice; Wspólnota „Betlejem” w Bielsku Białej; Wspólnota „Piąta pieczęć” w Gnieźnie oraz Wspólnota „Sychar” w Warszawie. Istnieją też indywidualni członkowie Zjednoczenia.

Kongres Zjednoczenia w Konstancinie oraz pierwszy Krajowy Kongres Zjednoczenia w Polsce we wrześniu 2007 r. w Częstochowie.¹⁰⁹

Podsumowując ten czas tworzenia Zjednoczenia, należy stwierdzić, że na Zjednoczenie trzeba patrzeć, jako na „sposób bycia Kościołem” Kościołem żywym, Kościołem wszystkich, Kościołem dynamicznym, Kościołem znakiem zbawienia, Kościołem zawsze potrzebnym. Pragnie ono żyć tajemnicą Kościoła, jako komunii wszystkich wiernych w ich autentycznej godności. Komunię tę próbują wyrazić wszystkie określenia i realia, uwzględniające wymiar wertykalny i horyzontalny: chodzi o komunię z Bogiem, o otwarcie się całym sercem na działanie nieskończonej miłości Boga i o komunię z ludźmi; chodzi o bycie razem, o budowanie jedności zjednoczenie w ewangelizacji, o dar współpracy w dziele zbawienia dusz, o wspólną służbę na wspólnej drodze. W tę kulturę komunii wpisuje się eklezjalizm, otwartość na misję, umiejętność dialogu. Zjednoczenie jest zaproszeniem skierowanym do każdego ochrzczonego, aby daru wiary otrzymanego od Boga nie zachowywał dla siebie, lecz podzielił się nim z bliźnim.¹¹⁰

Szukając konkretnie światła, które płynie z nowej sytuacji Zjednoczenia, ks. Hubert Socha SAC, ekspert w tej sprawie, ukazał najpierw dzieje dialogu z Papieską Radą ds. Świeckich i wskazał na istotne treści Statutu. Bardzo mocno podkreślił, że wspólnoty należące do Zjednoczenia, m.in. Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego są autonomiczne, to znaczy zachowują własną tożsamość i mogą decydować o swym wewnętrznym porządku zgodnie z ustanowionym prawem. Konsekracja złożona w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego włącza automatycznie również do Zjednoczenia. Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego, jako jedna ze wspólnot centralnych Zjednoczenia jest odpowiedzialna za jego rozwój, ducho-

¹⁰⁹ Materiały tego Kongresu zostały zamieszczone w: „Królowa Apostołów” 4(2007).

¹¹⁰ Ważnym wydarzeniem w dziejach Zjednoczenia było XIX Zebranie Generalne, które odbyło się w Rzymie, pod koniec 2004 roku. Mottem Zebrania były słowa Chrystusa z Ewangelii św. Mateusza: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre czyny i chwalili Ojca, który w niebie jest”. Skłaniało ono do podjęcia wysiłku, aby stać się coraz bardziej tym, kim jesteśmy. Padło m.in. takie stwierdzenie, że „przeżyliśmy już dziejowe turbulencje w sprawie Zjednoczenia i trzeba nam wzbijać się w górę, nie bacząc na przeciwności i problemy”.

wość i dzieje. Sprawę tę drażono poprzez 7 wielkich tematów. Można było czuć, że Uczestnicy Zebrania Generalnego żyją sprawą Zjednoczenia i pragną je zgłębić, aby wykorzystać niepowtarzalną szansę. Dlatego bardzo wiele czasu Zebranie Generalne poświęciło dwóm zasadniczym (centralnym) tematom: roli księży i braci w ZAK oraz wspólnotom miejscowym SAC jako żywotnym ośrodkom dążeń i poczynań ZAK. Są one wezwane, aby stać się „promieniem światła”, znakiem obecności Boga w świecie. Również ważny temat Zebrania to temat Krajowych Centrów formacji do ZAK.

Jak już wspomniano, okres ostatnich lat był czasem nanoszenia poprawek do wspomnianego Statutu Generalnego. Napłynęły one z różnych części świata, gdzie działa Zjednoczenie. Nie dotyczyły one zasadniczych treści. Po szerokiej konsultacji z członkami Zjednoczenia, projekt został przejrzany, przedyskutowany i zatwierdzony przez Nadzwyczajne Zebranie Generalne Zjednoczenia w maju 2007 roku i jego końcowa redakcja została przedstawiona Papieskiej Radzie ds. Świeckich do ostatecznego zatwierdzenia. Sekretariat Generalny ZAK 2 V 2008 r. otrzymał od niej list informujący o ostatecznym zatwierdzeniu Statutu, zawierający także niewielkie zmiany i uwagi odnośnie do tekstu. Członkowie Generalnej Rady Koordynacyjnej ZAK omówili te zmiany i uwagi w czasie swego dorocznego spotkania, jakie odbyło się w dniach 13–16 V 2008 r. i włączyli je do Statutu Generalnego ZAK. Jego kopia została przedstawiona Papieskiej Radzie ds. Świeckich i złożona w jej archiwum. Ostateczne zatwierdzenie Statutu nosi datę 28 X 2008 r.¹¹¹ Oto zasadniczy akapit Dekretu¹¹²: *W kontekście tego, co powyżej zostało napisane: Po upływie pięcioletniego okresu zatwierdzenia ad experimentum Statutu Generalnego Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego (por. Dekret Papieskiej Rady ds. Świeckich z 28 października 2003 roku);*

Uwzględniając podanie, skierowane do tej Dykasterii przez Jego Ekscelencję ks. bpa Seamusa Freemana SAC, Biskupa Ossory oraz przez przewielebno ks. Jeremiaha Murphy SAC, będących

¹¹¹ Por. J. Murphy, *Zjednoczenie dzisiaj*, art. cyt., s. 55–56.

¹¹² W języku polskim *Statut Generalny Zjednoczenia*, Rzym 2008, został wydany przez Apostolicum, Wydawnictwo Księży Pallotynów Prowincji Chrystusa Króla. Tekst Dekretu Papieskiej Rady ds. Świeckich znajduje się na s. 10–12.

odpowiednio Przewodniczącym i Sekretarzem Generalnym Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, w którym uprasza się o ostateczne zatwierdzenie wspomnianego Statutu;

Uznając celowość ostatecznego zatwierdzenia Statutu Generalnego Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego;

Akceptując zmiany naniesione w tekście Statutu Generalnego;

W oparciu o treść artykułów 131–134 Konstytucji apostolskiej Pastor Bonus o Kurii Rzymskiej i kanonu 312, § 1, 1° Kodeksu Prawa Kanonicznego, Papieska Rada ds. Świeckich:

potwierdza erygowanie Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, jako międzynarodowego publicznego stowarzyszenia wiernych na prawie papieskim, z osobowością prawną, według normy zawartej w kanonach 298–320 i 327–329 Kodeksu Prawa Kanonicznego;

ostatecznie zatwierdza Statut Generalny, w należycie uwiarygodnionym obecnym kształcie, z dzisiejszą datą, którego kopię złożono w archiwach Dykasterii.

Watykan, dnia 28 października 2008 roku, Święto Apostołów Szymona i Judy Tadeusza.

W ten sposób Papieska Rada ds. Świeckich ostatecznie potwierdziła charyzmat Zjednoczenie poprzez erygowanie i ostateczne zatwierdzenie Statutu Generalnego, w którym zawarte są zasadnicze dane odnośnie do natury, duchowości, misji i wszelkich struktur Zjednoczenia.

Zatwierdzenie Statutu ZAK posiada dwojakie znaczenie: prawne – jego ustalenia są chronione przez kościelną regulację prawną oraz kościelne – uznanie autentyczności pallotyńskiego charyzmatu i dzieła, które z niego wynika; dzieło to włącza się w życie Kościoła i jest gotowe służyć Ludowi Bożemu. Przedstawiając jego strukturę można powiedzieć, że Zjednoczenie nie jest ruchem kościelnym. Nie chce wciągać człowieka w swe struktury i wiązać ze sobą. Raczej pragnie, aby człowiek pozostał w miejscu swego życia, tam odkrył swój charyzmat i dostrzegł swoją apostolską odpowiedzialność w Kościele. Zjednoczenie nie jest też specyficzną formą Akcji Katolickiej, której apostołat wywodzi się zasadniczo z delegowania ze

strony hierarchii kościelnej (por. DA 20). Apostolat Zjednoczenia pochodzi z przykazania miłości, z podobieństwa wszystkich ludzi do Boga i z powszechnego kapłaństwa wszystkich ochrzczonych. Zjednoczenie nie jest także Trzecim Zakonem, którego członkowie czerpią ducha z pierwotnego zakonu. Członkowie Zjednoczenia uczestniczą w duchowości, którą naznaczone jest całe Dzieło Pallottiego. Duchowość tę podzielają pozostałe wspólnoty i poszczególne osoby w Zjednoczeniu.

4. Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego – aktualną propozycją pastoralną

Zgodnie z ostatecznym zatwierdzeniem Statutu Generalnego w 2008 r, *Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, jako dar Ducha Świętego jest komunią (communio) wiernych, którzy, zjednoczeni z Bogiem i pomiędzy sobą, żyjąc według charyzmatu św. W. Pallottiego, pobudzają współodpowiedzialność wszystkich ochrzczonych za ożywianie wiary, za rozpalanie miłości w Kościele i w świecie, i w za doprowadzenie wszystkich do jedności w Chrystusie*. Rodzi się zasadnicze pytanie, jak przełożyć zapisy Statutu Generalnego na codzienne życie Zjednoczenia, które jest otwarte na wszystkich członków Kościoła. Są w nim cztery ważne punkty – cele dla Zjednoczenia.

Pierwszym z nich jest formacja. Życie i apostolstwo Zjednoczenia – jak stwierdza Statut Generalny (art. 41) – nakłada na wszystkich członków obowiązek rzetelnej formacji wstępnej oraz permanentnej, aby mogli się włączyć w misję Chrystusa w Kościele i w świecie. Formacja winna być priorytetem, gdyż tego domaga się misja Zjednoczenia (por. art. 12–16) oraz przygotowanie członków do współpracy z Bogiem i ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Tylko wtedy członkowie Zjednoczenia będą mogli pobudzać współodpowiedzialność wszystkich ochrzczonych za ożywianie wiary i rozpalanie miłości w Kościele i w świecie i doprowadzić wszystkich do jedności w Chrystusie (por. art. 1). Jest to pierwszy cel Zjednoczenia.

Drugi cel, który Pallotti postawił dla Zjednoczenia, a który znajduje odpowiednie miejsce w zapisach Statutu, to cel pastoralny albo inaczej apostołski. Chodziło o to, aby ożywiać wiarę, rozszerzać pobożność wobec osoby Jezusa Chrystusa i prowadzić ludzi do spot-

kania z Chrystusem (por. art. 1, 12). Pallotti pragnął, aby ludzie mogli wejść w misterium Życia, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, które daje życie również nam. Druga część tego właśnie pastoralnego celu dotyczyła czynów miłości miłosiernej – miłości dobroczynnej, stosowanej w praktyce. Pallotti bardzo pragnął, aby na nowo rozpalił tę właśnie miłość miłosierną. Ma to być takie miłosierdzie okazywane wobec ludzi, które również w nich samych na nowo rozpali miłość i miłosierdzie. To rozpalenie miłości w innych ma im dać im siłę do tego, aby z kolei oni poszli z nią do innych i przekazali ją dalej. Artykuł 14 Statutu przypomina, że Zjednoczenie pragnie ożywić wiarę, nadzieję i miłość, rozpałać pragnienie świętości, budzić świadomość powierzonej im przez Boga misji, wspierać ich gotowość do współdziałania w apostołstwie, upowszechniać duchowość apostołską.

Również w apostołstwie nie można zapomnieć o tym celu, którym jest miłosierdzie – miłość do Boga i do człowieka. Pallotti był w tym względzie bardzo jasny, jeśli chodzi o miłość bliźniego. Dla niego znaczyło to bardzo konkretnie uczynki miłosierne, co do ciała i uczynki miłosierne, co do duszy. Żaden z tych uczynków miłosierdzia nie zostaje, u Pallottiego, pominięty. Podobnie jak św. Wincenty Pallotti, Statut Generalny (art. 16–22) mocno podkreśla, że Zjednoczenie, ze wszystkim ludźmi dobrej woli, żywymi obrazami Boga, który jest Miłością (por. Rdz 1, 26; OOC IV, s. 308–311; LG 39; AA27), pragnie dzielić się miłością, chronić wartości życia ludzkiego i rodziny, pomagać innym w potrzebie, angażować się na rzecz sprawiedliwości, solidarności, pokoju i troski o zachowanie dzieła stworzenia, przyczyniać się do urzeczywistnienia opcji preferencyjnej na rzecz osób ubogich i z marginesu społecznego poprzez zwalczanie przyczyn nędzy (por. art. 16). Miłość przeżywana tak, jak ją opisuje św. Paweł Apostoł stanowi podstawową zasadę Zjednoczenia (por. art. 17). Zjednoczenie jest wszczepione w dynamikę miłości miłosiernej Trójcy Świętej (art. 18). Naśladując Jezusa Chrystusa, Apostoła Ojca Przedwiecznego, pragną jak najdoskonalej urzeczywistniać w dzisiejszym świecie Jego styl życia i apostołstwa (por. art. 19). Razem z Maryją, tak jak Apostołowie w Wieczerniku, upraszają moc Ducha Świętego, aby ich uzdolnił do przyjmowania i ofiarowywania tej miłości, która wszystko odnawia (por. art. 20).

Następnym celem jest cel misyjny. Chodziło w nim o to, aby rozszerzyć chrześcijańską wiarę na cały świat – nie tylko w Rzymie, ale na całym świecie. Zjednoczenie miało mieć charakter uniwersalny, apostołski wobec całego świata. W Zjednoczeniu mamy być apostołami Chrystusa i Jego misjonarzami. Mamy do wypełnienia misję w Kościele. Musimy pamiętać, że dla Pallottiego misje oznaczały przede wszystkim być misjonarzem w innych krajach – żeby zanieść Ewangelię, zanieść Chrystusa do tych ludzi, którzy jeszcze Go nie znają. Statut generalny stwierdza krótko, ale zasadniczo, że Zjednoczenie pragnie wzmocnić zaangażowanie na rzecz misji *ad gentes* (art. 14 e).

Kolejnym celem Zjednoczenia jest komunია, wspólnota. Wynika to z samej natury Zjednoczenia, ukazanej w Statucie Generalnym (por. art. 1). Chodzi o to, aby wszystkich ludzi sprowadzić do jedności, do komunii, aby wszyscy stanowili jedno ciało, jeden Kościół, jedną owczarnię wraz Jezusem Chrystusem, jako Pasterzem tej owczarni. Członkowie Zjednoczenia karmią się słowem Bożym, uczestniczą w Eucharystii, pielęgnują modlitwę osobistą i wspólnotową, dzielą się doświadczeniem wiary, by żyć duchowością komunii (por. art. 13–24) do czego tak bardzo zachęcał Jan Paweł II w Liście Apostolskim *Novo Millennio Ineunete*. Wydaje się, że właśnie ten cel jest najtrudniejszy do realizacji, aby wszystkich ludzi doprowadzić do jedności z Chrystusem, jako Pasterzem wszystkich.

Warto tu dla jasności dodać, że omawiane powyżej cztery cele Zjednoczenia nie są wymienione wyraźnie w jakimś jednym miejscu w Statucie Generalnym. Zawierają się one jednak w całym jego przesłaniu, a szczególnie w treści pierwszego punktu Statutu, który definiuje naturę i charakter całego Zjednoczenia: *Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, jako dar Ducha Świętego, jest komunią wiernych, którzy, zjednoczeni z Bogiem i pomiędzy sobą, żyjąc według charyzmatu św. Wincentego Pallottiego, pobudzają współodpowiedzialność wszystkich ochrzczonych za ożywianie wiary, za rozpalenie miłości w Kościele i świecie, i za doprowadzenie wszystkich do jedności w Chrystusie*. Ten pierwszy punkt wydaje mi się najważniejszy. Wciela on wszystkie cele Zjednoczenia, o których mówił Pallotti w swojej wizji. Od chwili, kiedy Statut został zatwierdzony przez

Stolicę Świętą, przez Kościół, tym samym członkowie Zjednoczenia otrzymali mandat od Kościoła, aby iść w imieniu Kościoła i czynić Zjednoczenie. Przez to zatwierdzenie przez Kościół Zjednoczenie jest zarazem uznane przez Kościół, jako dar Ducha Świętego. Kościół mówi nam: tak, potwierdzamy, że Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego jest darem Ducha Świętego dla Kościoła. Ten dar Ducha Świętego, ten charyzmat św. Wincentego Pallottiego, jest duchowym dziedzictwem Zjednoczenia.

Statut Generalny mówi też, w jaki sposób należy ten charyzmat realizować. Warto zacytować wypowiedź kardynała St. Ryłko: *Stolica Apostolska zaświadcza takim aktem o eklezjalnej autentyczności zrzeszenia wiernych, którego celem jest uświęcenie własnych członków i budowanie Kościoła. Równocześnie wierni otrzymują tą drogą – potwierdzone przez Stolicę Świętą – prawo do zrzeszania się, któremu przyświeca cel prowadzenia bardziej doskonałego życia chrześcijańskiego i podejmowania działań na rzecz ewangelizacji świata.*¹¹³ Kardynał Ryłko powiedział, że Zjednoczenie, jako publiczne stowarzyszenie ma dwa specyficzne cele: uświęcenie członków Zjednoczenia i budowanie Kościoła Jezusa Chrystusa. Dla Stolicy Apostolskiej te dwa cele, czyli uświęcenie członków i budowanie Kościoła są najważniejszymi celami dla Zjednoczenia. W tym samym paragrafie czytamy, że kardynał Ryłko wskazał nam dwa prawa, które mamy w Zjednoczeniu. Otóż członkowie Zjednoczenia mają prawo do jednoczenia się, zrzeszania, do bycia razem, do tworzenia komunii. Celem tego zrzeszania się członków Zjednoczenia jest promowanie życia na wzór samego Chrystusa. Chodzi o to, aby promować to chrześcijańskie życie razem, nie osobno. Drugie prawo, które kardynał Ryłko identyfikuje dla nas to prawo do ewangelizacji, do głoszenia Chrystusa innym. Bardzo wyraźnie i świadomie kardynał nazywa to „prawem”, przywilejem do ewangelizowania.¹¹⁴

¹¹³ St. Ryłko, Presidente del Pontificio Consiglio per i Laici, *La consegna del decreto di erezione e di approvazione dello Statuto dell'Unione dell'Apostolato Cattolico*, „L'Osservatore Romano”, anno CXLIV, n. 17 (43.553), giovedì 22 gennaio 2004, Città del Vaticano 2004, p. 8. Tekst polski znajduje się w: *Statut Generalny. Dodatek*, Rzym 2008, s. 57.

¹¹⁴ Por. tamże, s. 57–58.

Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego jest propozycją Kościoła otwartego i zdolnego współpracować ze wszystkimi członkami tegoż Kościoła. Wymaga to nie tylko zmiany mentalności, ale i zmiany stylu działania, wyboru kierunków zaangażowania apostolskiego oraz kultury współpracy w szerokim rozumieniu.¹¹⁵ Według słów Ojca Świętego Jana Pawła II, Zjednoczenie ma być: *jak trzon wielkiego drzewa, które poprzez uczestnictwo świeckich w pierwotnej intuicji charyzmatycznej, rozkłada swoje gałęzie na różnorakie środowiska społeczne, aby je animować autentycznym duchem ewangelicznym. Dla podjęcia takiej misji jest konieczne, aby pozostać mocno i w sposób trwały zakotwiczonym w Chrystusie, którego św. Wincenty Pallotti kochał i któremu służył z heroiczną wiernością. Tylko wówczas wasze wspólnoty będą „żywotnymi ośrodkami pallotyńskich dążeń i poczynań”*.¹¹⁶

I kontynuował papież: *Ta wierność duchowi początków wymaga od was ustawicznej formacji i współprzeżywanej żarliwości misyjnej. Tylko osoby całkowicie zaangażowane w poszukiwanie „wysokiej miary” życia chrześcijańskiego mogą wypełnić zadania duszpasterskie o wielkiej skuteczności apostolskiej. U podstaw tego wszystkiego niech będzie żarliwa modlitwa i nieustanne życie sakramentalne skoncentrowane wokół Eucharystii. Duchowość i apostołstwo, formacja i misja są dwiema stronami tej samej i jedynej doskonałości*

¹¹⁵ Należy przyznać duże znaczenie pracom Krajowej Radzie Kordynacyjnej w Polsce, współpracującej z Generalną Radą korodynacujną w Rzymie. Dzięki jej staraniom został zorganizowany pierwszy Kongres Krajowy Zjednoczenia w Częstochowie we wrześniu 2007 roku. Opracowano Podręcznik formacji (i rok formacji do Zjednoczenia), pod przewodnictwem ks. R. Foryckiego. Dużą rolę w formacji do Zjednoczenia spełnia wydawany Biuletyn (kwartalnik) Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego pod nazwą „Królowa Apostołów” oraz sesje formacyjne na temat Zjednoczenia. Jedne z nich przezbaczone są dla osób zajmujących się formacją, inne odbywają się w Pallotyńskim domu w Konstancinie k/Warszawy, w których udział biorą: księża i bracia pallotyni, siostry pallotyńki oraz ludzie świeccy. Temperatura tych spotkań wzrasta i czuje się zapotrzebowanie oddolne.

¹¹⁶ Jan Paweł II, *Trwajcie mocno w Chrystusie*. Przemówienie do uczestników Zebrania Generalnego Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, 14 października 2004, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 1(2005), s. 32–33; *Oreǳia, Homilie, Przemówienia do Rodziny Pallotyńskiej*, dz. cyt., s. 197.

*ewangelicznej, która jest widoczna w sposób wzorcowy w życiu św. Wincentego Pallottiego.*¹¹⁷

Podsumowując, należy stwierdzić, że na Zjednoczenie trzeba patrzeć, jako na sposób bycia Kościołem¹¹⁸ Kościołem żywym, Kościołem wszystkich, Kościołem dynamicznym, Kościołem znakiem zbawienia, Kościołem zawsze potrzebnym. Pragnie ono żyć tajemnicą Kościoła, jako komunii wszystkich wiernych w ich autentycznej godności.¹¹⁹ Komunię tę próbują wyrazić wszystkie określenia i realia, uwzględniające wymiar wertykalny i horyzontalny: chodzi o komunię z Bogiem, o otwarcie się całym sercem na działanie nieskończonej miłości Boga i o komunię z ludźmi; chodzi o bycie razem, o budowanie jedności zjednoczenie w ewangelizacji, o dar współpracy w dziele zbawienia dusz, o wspólną służbę na wspólnej drodze. W tę kulturę komunii wpisuje się ekumenizm, otwartość na misję, umiejętność dialogu. Zjednoczenie według Pallottiego jest zaproszeniem skierowanym do każdego ochrzczonego, aby daru wiary otrzymanego od Boga nie zachowywał dla siebie, lecz podzielił się nim z bliźnim. Jest ono wezwaniem do żywej wiary i czynnej miłości. Zjednoczenie winno być, jak mówi sam Wincenty, *ewangeliczną surmą wzywającą wszystkich ochrzczonych do zjednoczenia się w apostołskiej działalności.*¹²⁰

Biorąc pod uwagę eklezjalny charyzmat Dzieła św. Wincentego Pallottiego, zawarty w Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego, jego erygowanie przez Stolicę Świętą oraz treść zapisów Statutu Generalnego tegoż Zjednoczenia, należy jasno stwierdzić, że jest ono ciekawą i wciąż aktualną propozycją pastoralną. Ciekawym jest system tzw. Prokur, które Pallotti zaproponował wraz z jego systemem organizacyjnym. Jego spojrzenie na zadania Kościoła wobec świata, które Papieże XX i XXI wieku nazwali prekursorskimi, nie należy lekceważyć. Potrzebny jest Kościołowi nowy powiew Ducha Świętego, a szczególnie dar świętej współpracy, aby nastąpiła jedna Owczarnia pod jednym Pasterzem.

¹¹⁷ Tamże, s. 197.

¹¹⁸ Por. *Na wspólnej drodze wspólna służba*, dz. cyt., s. 20.

¹¹⁹ Por. *Statut Generalny*, dz. cyt., nr 12.

¹²⁰ OOCC I, s. 4–5; WP t. I, s. 238–239.

Zusammenfassung

Durch das Zweite Vatikanische Konzil (1962–1965) hat die Kirche das von Vinzenz Pallotti vertretene Kirchenbild und Apostolatsverständnis bestätigt. Das Konzil forderte außerdem alle geistlichen Gemeinschaften auf, unter Berücksichtigung der veränderten Zeitverhältnisse den „Geist und die eigentlichen Absichten der Gründer“ neu zu entdecken. (Dekret über die zeitgemäße Erneuerung des Ordenslebens, Nr. 2).

Entsprechend diesem Konzilsauftrag begannen die einzelnen Gliedgemeinschaften der Vereinigung des Katholischen Apostolates, die Pallottiner und die verschiedenen Schwesterngemeinschaften – zunächst jede für sich – mit der zeitgemäßen Erneuerung. Bald wurden sie sich aber ihrer wechselseitigen Verbindung und Zugehörigkeit zum Gesamtwerk bewusst. Sie erkannten, dass sie nicht unabhängig voneinander, sondern nur miteinander dem gemeinsamen Ursprung schöpferisch treu bleiben konnten. Diese Einsicht führte zu immer engerer Zusammenarbeit. Im Aufeinander-Hören bemühten sich die Gemeinschaften, Wesen und Auftrag des Gesamtwerkes zu ergründen. Auch entstanden weltweit neue Gemeinschaften innerhalb der Unio, unter ihnen zahlreiche Laiengruppierungen.

Vinzenz Pallotti hat der Unio eine wunderbare Spiritualität hinterlassen: das gläubige Vertrauen, dass der unendlich liebende und barmherzige Gott den Menschen als sein Abbild geschaffen und erlöst hat. Die Gottähnlichkeit schenkt dem Menschen eine unüberbietbare Würde; und sie bindet alle Menschen aneinander. So besteht eine Solidargemeinschaft über alle Unterschiede hinweg. Diese Verbundenheit verlangt, dass der Mensch Gottes Liebe erwidert und sie an die Schwestern und Brüder weiter schenkt, indem er ihnen hilft, ihre Vollendung in Gott zu erreichen.

Die apostolische Sendung der Vereinigung hat in der Gemeinschaft des dreifaltigen Gottes ihren Ursprung und ihr Ziel. Sie drängt zu einem gemeinschaftlichen Vollzug innerhalb der *Communio*-Struktur der Kirche. Die Vereinigung als Ganze, ihre Gliedgemeinschaften, Basisgruppen, Koordinationsgremien sind Ausdruck der verbindenden Kraft und geeinten Vorgehensweise des pallottinischen Apostolates. Alle pallottinischen Gemeinschaftsformen wollen nach dem Modell des Zönakulums den Mitgliedern helfen, Kontemplation mit Aktion zu verbinden: den apostolischen Dienst aus der Verankerung in der Liebe Gottes auszuführen. Dabei betont die Unio besonders die fundamentale Gleichheit und das sich ergänzende Zusammenspiel der verschiedenen Berufungen, ohne deren Besonderheiten zu nivellieren. So will sie „Kirche im kleinen“, ein Ort gelingender *Communio* sein.